Nr. 135 (z dod. por.). Dnia 17 maja. Sobota. Dnia 5 (17) maja 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana—i

Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), ku czci św. Feliksa, o godz. 10-ej zrana.

— W kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) w dniu jutrzejszym odbywać się będzie w dalszym ciągu 40-godzinne nabożeństwo ku czci św. Feliksa z Kantaulicjum, kapucyna, patrona chorych dzieci. O godz. 6-ej rano wyjdzie pierwsza wotywa, po niej nauka dla ludu, o godz. 10-ej druga wotywa, o 11-ej suma z kazaniem, o godz. zaś 5-ej po południu nieszpory z kazaniem.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będą w dniu jutrzejszym w kościołach:

św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Antoniego (po-reformackim) ku czci św. Jana Nepomucena;

św. Kazimierza (panien sakramentek) ku czci św. Weroniki—i

w Czerniakowie ku czci św. Bonifacego.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Wielka mowa Eugenjusza Richtera w parlamencie niemieckim, którą tenże argumentom takich powag militarnych, jak marszałek Moltke i minister wojny, przeciwstawił argumenta ludności, obarczonej górą ciężarów podatkowych, złożyła przedewszystkiem hołd swym powagom, miarodajnym zawsze, ilekroć chodzi o niebezpieczeństwa wojenne. Rzeczą jest p. Richtera, jako przedstawiciela narodu, wskazać na niebezpieczeństwa społeczne.

Że jenerałowie pragnęliby widzieć armję we wzorowym, niedoścignionym porządku, to rzecz naturalna. Mówcę niepokoi nietyle przedstawiona ustawa, ile sprzeczność pomiędzy nią a oświadczeniami, złożonemi w lecie przez p. ministra wojny, gdy chodziło o wyznaczenie sum na organizację dwóch nowych korpusów armji. Wówczas organizacja ta nazwaną została kresem wszelkich zmian zamierzonych, celem udoskonalenia i wzmocnienia siły zbrojnej państwa. Od r. 1887-go w stosunkach sił międzynarodowych nie zaszły zmiany zasadnicze. Już wówczas hr. Moltke wystąpił z temi samemi groźnemi argumentami za septennatem, co dzisiaj. Pokazało się, że cała walka ówczesna toczyła się *pro nihilo*.

Jeżeli uzbrojenia mocarstw sąsiednich od owego czasu posunęły się naprzód, to pamiętać należy, że i Niemcy nie próżnowały. Na fortece i koleje strategiczne uchwaliliśmy od owej pory dwieście miljonów, nowe karabiny pochłonęły ogromną sumę, razem w czterech latach rzuciliśmy w paszczę potrzeby wojennej nowych 763 miljonów marek; nigdy przedtem o podobnem *extraordinarium* budżetu wojennego nie słyszano. Trzech cesarzów w r. 1888-ym wyraziło parlamentowi wdzięczność za jego skwapliwy patrjotyzm, gotów do wszystkiego.

W pamiętnej mowie swej z d. 6-go lutego 1887-go roku książę Bismark stwierdził przed Europą, że w razie wojny Niemcy postawić mogą na granicy wschodniej państwa miljon żołnierzy, na zachodniej także miljon, w prowincjach wewnętrznych na wszelką potrzebę również blisko miljona. Motywa dzisiejszej ustawy obliczają siłę zbrojną Niemiec na $3\frac{1}{2}$ miljona. W r. 1870-ym Niemcy miały wszystkiego $1\frac{1}{3}$ miljona we Francji i w kraju; obecnie przeto liczą one więcej żołnierzy na każdym z obu swych frontów, aniżeli w r. 1870-ym w całości! A do tego przybywa, jako rozstrzygający czynnik, jakość żołnierza niemieckiego. Koleje strategiczne pomnażają też Niemcy na równi z Rosją. W cyfrach, oznaczających stopę pokojową armji francuskiej, pomieszczone są także żywioły, nie biorące udziału w walce, ztąd przewaga Francji pod tym względem jest pozorną i zwodniczą. Zresztą obracamy się w zaczarowanem kole. Na dzisiejszą ustawę niemiecką, przedstawioną parlamentowi, odpowiedziała już Francja wzmocnieniem załóg wschodnich. Z gruntownego rozbioru nowej francuskiej ustawy wojskowej wynika, że Francja skróciła faktycznie służbę czynną w armji do dwóch lat lub jeszcze niżej.

My wolnomyślni dożyliśmy tego—mówił dalej p. Richter—że nam, którzyśmy całe życie walczyli o zasadę jaknajwiększego upowszechnienia obowiązku służby wojskowej, idącego w parze z jaknajwiększem jej skróceniem, i jaknajczęstszego dawania parlamentowi sposobności do oznaczenia stopy pokojowej armji, stawiają teraz za wzór ustawę francuską, zbudowaną na tych samych właśnie podstawach, za które my znosić musieliśmy wieczyste zarzuty braku patrjotyzmu i usposobień wrogich dla państwa i dynastji! Armja francuska jest armją *par excellence* parlamentarną, tam bowiem izby co roku uchwalają cyfrę stopy pokojowej. Od nas żądają zaś, powołując się na tę właśnie organizację armji francuskiej, uchwał to na siedem lat, jak w r. 1887-ym, to na cztery, jak obecnie.

Potrzeba koniecznie wzrost ciężarów zrównoważyć jakąś ulgą. Same powagi wojskowe stwierdzają, że 2-letni okres służby czynnej zdolny jest wykształcić należycie żołnierza. Ustawa dzisiejsza potrąca także o kwestje socjalne i jest rzeczą wątpliwą, czy projektowana opieka państwowa nad pracą przyniesie tyle pożytku robotnikowi, ile przynoszą mu szkody nadmierne ciężary wojskowe, powołujące go na trzy lata, w najpiękniejszym wieku, pod broń. Zasada sprzeciwia się duchowi dekretów cesarskich z d. 4-go lutego. Niepodobna zaprzeczyć temu, że każde powiększenie armji dotyka przedewszystkiem klasy ubogie, pracujące. Ale i pracodawcy ponoszą szkodę, tracąc 18,000 rąk stworzonych do pracy produkcyjnej.

Ciągłe powiększanie budżetu wojennego rodzi coraz pilniejszą potrzebę utworzenia odpowiedzialnego

Z TEATRU.

Rzecz to już wielokrotnie sprawdzona, że nie masz nic niebezpieczniejszego dla powodzenia nowej sztuki, jak uprzedzanie publiczności z góry, że się na niej doskonale bawić będzie. Wytwarza się wtedy w audytorjum jakaś bezwiedna odporność, nawet dla prawdziwego humoru, mrozi ona śmiech na ustach i tworzy niby zaporę lodową między sceną a publicznością, która topnieje tylko w podwójnym ogniu autorskiego dowcipu i podnieconej trudnością zadania gry artystów. Najczęściej jednak przegrywa się taką walkę, bo zimna atmosfera publiczności mrozi wysiłki artystów, których wkrótce ogarnia zniechęcenie i osłabia ich energję doznany zawód tam, gdzie liczyli na sukces pewny. Aktor liczył na pewny efekt śmiechu, który wywoła w danem miejscu swej roli; efekt chybia, publiczność się nie śmieje! od tej chwili czuje się onieśmielonym; przestaje wierzyć i w dalsze, równie starannie obmyślane na próbach komiczne sytuacje, a jego zniechęcenie nowem rozczarowaniem odbija się na widzach. Sztuka miała być wesoła, nie jest nią dla nich; mieli się śmiać—nudzą się; aktorzy mieli grać tak świetnie, a tu akcja sceniczna wlecze się leniwie; zawód zupełny! Dlaczego? Bo każde wrażenie podlega nieodmiennym prawom, że wtedy jest tylko silne, kiedy jest niespodziewane. Nawet człowiek najmniej nerwowy drgnie, a może i krzyknie, gdy mu kto nagle nad uchem wystrzeli; tymczasem zdenerwowana kobieta, uprzedzona w porę, nie zlęknie się wystrzału, a przynajmniej opanuje jakieś silniejsze z niego wrażenie.

„Teściowa", spółki autorskiej Sardou i Deslandes'a, przyszła na naszą scenę z ustaloną opinją komedji bardzo zabawnej i opinja zrobiła swoje; nie śmiano się na przedstawieniu. Gdyby to była rzecz, napisana z wyjątkowym humorem i werwą sceniczną, zwyciężyłaby może niekorzystne usposobienie publiczności, ale że komedja ta, a po części i farsa opiera się głównie na panującym w niej ciągle ruchu, do którego artyści muszą być podnieceni, gdy tej podniety im braknie i ruch słabnie, wtedy jaskrawiej wychodzą sznurki i łataniny, za pomocą których autorowie pajęczą nić intrygi nawiązywali. Jako pomysł główny, „Teściowa" stanowi niby *pendant* do „Ojca marnotrawnego" (*Père prodigue*) Dumasa syna. Tam mężczyzna w pewnym wieku, bo mający już dorosłego syna, utracjusz i lekkomyślny, tu kobieta może więcej roztrzepana, niż płocha. Tam też mimowolnie kompromituje synowę; tu teściowa naraża zięcia na tragikomiczne przejścia.

Obrobienie za to pomysłu u obudwóch autorów tak co do wartości różne, że gdy „Ojciec marnotrawny", utrzymany w tonie wyższej komedji, do najlepszych utworów Dumasa syna policzyć się może, „Teściowa" aż razi obniżeniem poziomu sztuki, trudnem do pojęcia u takiego, jak Sardou, majstra. To, co jest rzeczą główną w akcji i stanowić może najlepsze dane do scharakteryzowania tytułowej postaci w komedji, zostaje za kulisami, a teściowa, która w pierwszym akcie obiecuje zostać bohaterką sztuki, w drugim schodzi na komparsa przy swoim zięciu, na którym, co prawda, skrupia się kara za jej drobne grzeszki, ale, niestety, popełnione w antrakcie.

Pani Noirel (pani Lüdowa) jest wdową po zbogaconym przemysłowcu, fabrykancie obić. Za życia męża była cichą i spokojną; po jego śmierci pragnie się bawić i użyć trochę czarów swobody, ponętnych zawsze dla młodej jeszcze kobiety.

Wydaje prędko za mąż córkę Zuzannę (panna Czakówna) za młodego rejenta, p. Thévenot (p. Wolski), a wyprawiwszy szczęśliwie dobraną parę w podróż poślubną do Włoch, sama puszcza się na bystry prąd wielkoświatowych rozrywek i przygód do modnych kąpieli morskich w Trouville. Za nią biegnie dwukrotnie odpalony konkurent, mocno już zębem czasu tknięty Bondinois (p. Szymanowski) i hrabia de Barsac (p. Leszczyński), który gwałtownie zagustował w urodzie jeszcze bardzo ponętnej damy. Otóż pani Noirel byłaby niezmiernie ciekawą do obserwacji podczas swojego pobytu w Trouville; interesowałby nas każdy krok tej, jak ptak z klatki, wypuszczonej na swobodę zbogaconej mieszczanki. Niestety, w akcie 2-im dowiadujemy się tylko z opowiadania osób trzecich o niektórych jej awanturach i to właśnie tylko takich, które zięciowi jej przygotowały cały szereg fatalnych przygód. Więc naprzód zapoznała się tam i zaprzyjaźniła z panią Rosamonde (pani Leszczyńska), dawną kochanką Thévenota; potem znaczny kapitał umieściła u męża tej pani (p. Waliszewski), a na dobitkę spędziła parę dni na jachcie hrabiego de Barsac, czem mocno naraziła swoją opinję w oczach gości kąpielowych.

Młode małżeństwo wraca z podróży. Zastają dom przewrócony do góry nogami; teściowa przeniosła rejenta do wspaniałych apartamentów w domu własnym przy ulicy St.-Georges ze skromniejszego lokalu, który zajmował z kancelarją na Croix des Petits Champs. Umeblowanie pochłonęło znaczne sumy, jeszcze większe stracił rejent na swej klijenteli, gdy mu teściowa nie odsyłała listów, przez starszego pomocnika (p. Grubiński) do niego pisanych. I nieszczęśliwy Thévenot, dzięki teściowej, znajduje się po powrocie wobec kilku procesów cywilnych, wytoczonych o straty przez swoich klijentów, skarża go

ministerjum finansów rzeszy niemieckiej. Dzisiejszy, zawisły od kanclerza sekretarz skarbu mało co więcej waży od jeneralnego płatnika w ministerjum wojny. Że rosnące bez końca wydatki na wojsko odbiły się niepomyślnie na finansach i kredycie państwa, dowodzi zeszłoroczna wewnętrzna pożyczka wojskowa 129 milj., w ²/₃ tylko pokryta. Wskazówka to poważna, aby zatrzymać się na karkołomnej drodze.

Gdzież—kończy mówca—środki na pokrycie proponowanych obecnie wydatków? Czy rząd może zaręczyć, że przychód z podatków niestałych w ciągu następujących lat czterech wystarczy na pokrycie lub czy nosi w zanadrzu nowe projekta podatkowe? Czy kraj zdoła udźwigać na swoich barkach nowy ciężar, dołożony do owych 400 miljonów podatków, któreśmy w ostatnich kilku latach uchwalili?

Nie mówię już o zniesieniu ceł zbożowych, którego potrzeba okazuje się z dniem każdym naglejszą. Nadmienię również tylko o zbliżaniu się terminu odnowienia traktatów handlowych i o tem, że opinja publiczna całego świata domaga się umów taryfowych, które muszą oprzeć się na zniżeniu ceł. Czyliż ostatnia kropla wyciśniętą ma być z ludności na cele wyłącznie wojskowe? Pragnąłbym szczerze, aby znaleziono rozwiązanie, odpowiadające zarówno interesom ludu, jak państwa (oklaski).

Oto—jak się przedstawia odwrotna strona medalu, przedstawionego we środę przez marszałka Moltkego.

Br. Z.

Konkurs piękności.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Rzym d. 10-go maja.

Wystawa czyli konkurs żywych piękności, który odbył się w przeszłą sobotę w *Teatro Nazionale*, koło pałacu Colonnów, nie odpowiedział oczekiwaniu.

Widowiska takie, zaprowadzone od pewnego czasu na zachodzie, mianowicie zaś we Francji i w Niemczech, że już pominę prawdziwy amerykański ich początek, nie mogą się jakoś przyjąć i aklimatyzować na południu, a osobliwie we Włoszech, gdzie emancypacja kobiety podług modnych wyobrażeń dotąd nie nastąpiła, gdzie chrześcjańskie jej wychowanie tkwi głęboko w obyczajach narodowych, pomimo tylu wolnomyślnych prądów.

Włoszka jest dotychczas zanadto skromną i dumną, aby się popisywać ze swą urodą, jak z towarem i wystawiać siebie za pieniądze, bo przecież bilety widzów są płatne, a nagrody dla konkurentek kosztowne. Chętnieby przyjęła, jak za dawnych czasów, nagrodę róży od rycerza zwycięzcy na turnieju, który ją najpiękniejszą ogłasza, skruszywszy kopję dla niej, ale wstydzi się przyjąć kilka tysięcy franków w klejnocie lub poprostu w gotowiźnie od tego zbiorowego kupca, który się dzisiejszą publicznością zowie, i nie jest jeszcze dość demokratką, aby się odważyć na taką rolę.

To nam tłumaczy, dlaczego na klasycznej ziemi niewieściej urody, w ojczyźnie Beatrixy i Eleonory, Julji i Fornariny, na najpierwszym konkursie piękności, który Rzym od czasów Romulusa oglądał w swojem *pomocrium*, niemki i angielki ubiegały się o jabłko Parysa, a włoszki przedstawione były przez kilka obywatelek półświatka.

Ogromny napływ ciekawych, a mianowicie starych kawalerów, do teatru, był najwymowniejszym protestem przeciwko nowej książce Armanda Silvestra: „*L'inutile beauté*”. Piękność tego wieczora stała się owszem dziwnie użyteczną i popłatną. Współzawodniczek, przybyłych z różnych stron, było zrazu siedemnaście, ale sześć z nich cofnęło się niewiadomo, czy dobrowolnie, czy z przymusu, i pozostało tylko jedenaście.

Te jedenaście nimf zebrało się tedy po raz pierwszy wieczorem w górnej sali gmachu teatralnego, oczekując godziny popisu. Bawili je tam członkowie komitetu i *jury*, oraz pewna liczba uprzywilejowanych śmiertelników, przypuszczonych przed innymi do bliższej z niemi znajomości. Niektórym towarzyszyli rodzice. Papa i mama każdej odnośnej córki-wdziękini, dumni z jej udziału w konkursie, zerkali niechętnie i zazdrośnie na innych tatków. Rozmowa międzynarodowa szła dość niesporo, bo współzawodniczki i ich rodzice należeli do warstw społecznych, gdzie się uczyć nie zwykło obcych języków.

Tymczasem w sali teatralnej natłok wzrastał i publiczność zaczynała się niecierpliwić. Żywa fala płynęła ku dolnym, dotąd próżnym lożom, w których piękności miały się ukazać osobno, jak obrazki w ramach. Nakoniec około 11-ej zabrzmiał marsz „Proroka”, hasło otwarcia widowiska, i bohaterki wieczoru zjawiły się jednocześnie, pojedyńczo, a nawet i po dwie w każdej loży.

Nie wiem doprawdy, czy z poczucia ich wdzięków, czy przez gościnność powitano je zrazu zapamiętałemi oklaskami.

Przypatrzyłem się z zimną krwią protagonistkom, a oraz ich wielbicielom, i przekonałem się niebawem, iż Włochom podobały się najbardziej dwie jasne blondynki, panna Teresa Berger z Wiednia, różowo ubrana, z brylantowym, nie wiem czy prawdziwym półksiężycem, na wzór Diany łowczyni, w złotych warkoczach, świetny typ *kelneriny* z piwiarni wiedeńskiej, i panna Jenny Cooper, *premier prix de beauté* w Spaa, cokolwiek idealniejsza, pozująca nawet trochę na Ofelję lub inną romantyczną bohaterkę, wynurzającą się nie z piany morza, ale z tumanu północnej mgły, co ją wyrazistości pozbawia.

Jak ongi ów *parterre de rois* panny Mars i Talmy, tak się znienacka zabieliła przed lożą, gdzie obie blondynki po bliźnięcemu zasiadały, zwarta powierzchnia siwych lub szpakowatych głów senatorskich i starokawalerskich, ze szkiełkami w oku. Powierzchnia ta ciemniała i obojętniała z młodością, oddalając się. Gąszcz jej uderzał przed lożami czterech włoszek: Amalji Ricciardi z Turynu, Bereniki Bianchini z Viterbo, Adalgizy Barile z Neapolu i Gianniny, czyli Janiny Macchi-Ferrari z Genuy. Tutaj, zamiast siwych i czarnych, spostrzegłeś mnóstwo jasnych czupryn i odgadywałeś odrazu, że to północni artyści i różni *forestieri*, gapiący się zachwytnie. Ze sceptyczniejszego zaś i poufalszego zachowania się krajowców łatwo było poznać, że znają te panie po za konkursem i że to nie nowina dla niejednego. Cóżkolwiekbądź, Adalgisa była prześliczną, Janina uroczą, Berenika czarującą, Amalja najpiękniejszą ze wszystkich; ale jako domorosłe brunetki, mniej się podobały ogółowi od blondynek i to zagranicznych!

Włoch nie pojmuje urody niejasnowłosej...

Za to przed innemi lożami zdawało mi się, że tłum naradza się, jak podróżni, niepewni drogi, i poziewać zaczyna. Przed temi zaś, gdzie zasiadały piękności, nagrodzone już, jak ośmielił się rzec głośno podtatusiały kawaler, na pewnym wielkim konkursie europejskim w 1848-ym r., gdzie je sam podziwiał, powstał szmer, sarkania, a potem nawet o zgrozo! odgłos pociągu, dojeżdżającego do stacji—świst przeciągły...

Wtedy to współzawodniczki zdecydowały się opuścić pierwsze stanowiska i zbliżyć się do wielbicieli lub wynosić jak niepyszne...

Kiedy zeszły do sali, publiczność się rozstąpiła, a potem ścieśniła wkoło nich. Rozpoczęły się zewsząd zaczepki bez uprzedniego przedstawienia się tych panów, jak na balu maskowym, bo każdy się uważał za przedstawionego kupionym drogo, jak na Włochy, bo za 10 franków biletem. Ale panie te i panny nie były paryżankami i odcinać się rączo i dowcipnie nie umiały potokowi pytań, komplementów i oświadczeń, co o nie uderzał. Tymczasem orkiestra rżnęła Straussa, ale na tańce się jakoś nie zanosiło; spacer tylko po sali przedłużał się jeszcze nieco...

Rzymianie, dla których taki konkurs kobiecy był bezprzykładną nowością, popatrzywszy na nadobne liczka, sami nie wiedzieli co tu dalej robić za 10 fr. Zaauważyli, że to rzecz niepraktyczna i za droga, a o pół do pierwszej zrana sala się wypróżniła zupełnie.. Z temi zaś paniami pozostali tylko poważni senatorowie, ofiarując im uprzejmie bilety swe wizytowe dla dalszej znajomości.

Nazajutrz zaś, w próżnym prawie *Teatro Nazionale* nastąpiło rozdawanie nagród współzawodniczkom. Te czekały orzeczenia sędziów w dolnych, jak poprzedniego wieczoru lożach. Jakiś nieznany szerzej publiczności jegomość wstąpił bardzo późno na gradusy wzniesione dla komitetu i odczytał uroczyście wyrok polubownego sądu, przerywany wykrzyknikami i sykaniem rzadkiej publiczności. Oświadczył, że żadna ze współubiegających się nie dosięgła ideału piękności, który się niebotycznie unosi w duchu sędziów, i że przeto żadna nie zasłużyła na najwyższą poczesną nagrodę, składającą się z bogato i misternie haftowanej chorągwi i z dwóch tysięcy franków w złocie.

Pierwsza zaś nagroda, polegająca na naszyjniku z brylantów i pereł, przyznana zostaje pannie Teresie Berger z Wiednia, druga, będąca także naszyjnikiem brylantowym — pannie Amalji Ricciardi z Turynu, trzecia—pannie Jenny Cooper z Liverpoolu, czwarta —pannie Sarze Cinabro, żydóweczce z Padwy, piąta wreszcie—pannie Berenice Bianchini z Viterbo.

Aby lepiej zrozumieć sykanie publiczności na wyrok, trzeba wiedzieć, że komitet, znosząc główną, honorową nagrodę 2,000 fr. dla braku niby piękności idealnej, nie wahał się jednak, przez grzeczność, ofiarować chorągwi, co jej towarzyszyła, wiedence, Teresie Bergerównie. Idealistom tym bowiem niepodobna jej było schować do własnej kieszeni, jak ową sumę w złocie, pochodzącą z narodowych składek na majowe zabawy...

Konne wyścigi *grand prix* w Tor di Quinto na kampanji rzymskiej doskonale się udały, dzięki prześlicznej pogodzie. Widzów było do stu tysięcy, a pojazdów około 5,000. Oprócz królowej, były tam wszystkie panie wyższego towarzystwa w najwytworniejszych strojach. Wielką nagrodę 80,000 fr., o którą się ubiegało 12 wierzchowców, wygrał *Méléagre* margrabiego Birago, piemontczyka.

O innych zabawach majowych w następnych listach wam napiszę, a mianowicie o najwspanialszem widowisku *Tiro a segno nazionale* czyli strzelaniu do celu młodzieży z całych Włoch, i o scenie niewymownego, szalonego zapału, z jakim włosi przyjęli strzelców francuskich i francuską chorągiew. Rozmiary niniejszego listu nie dozwalają mi dzisiaj dalszych opisów.

Dobrogost.

Na ludową nutę.

Wije się dróżka gajem—dąbrową,
Wije się mała i wązka,
Ponad drożyna, nad moją głową
Kaliny zwisa gałązka.
Na tej gałązce, na tej kalinie
Uwiłbym gniazdko zielone,

---

o zaniedbanie w urzędzie, aż wreszcie Bondinois na pojedynek z hrabią de Barsac, jako sprawcą kompromitacji pani Noirel, wyciąga.

W akcie 3-im, gdzie znowu teściowa gra rolę bierną, a nawet dziwnie nielogiczną, gdy zapomina o tem, co sama w akcie 2 mówiła i robiła. Zuzanna, jej córka, przypuszczając zdradę męża, gdy na pojedynek, w sekrecie przed nią, wymknął się z domu, postanawia rozwieść się z Thévenotem, wręcza mu pozew separacyjny, w czem już stanowczo schodzimy do farsy i... no i naturalnie „Teściowa” szczęśliwie się kończy małżeństwem między Bondinois i trzpiotowatą wdówką, która ma serce złote, ale krótką pamięć i nazbyt szczodrą rękę. Ot sobie szeroka natura! Dziwna rzecz tylko, że wyrosła na francuskim gruncie.

Z tego wszystkiego mogła być komedja; autorowie wprowadzili do „Teściowej” masę figur i zrobili z niej od drugiego aktu farsę, która znowu mogłaby być zabawną, gdyby nie miała pierwszego aktu komedjowego.

Przypuszczam, że Sardou pisał rzecz swoją specjalnie dla teatru Palais Royal, w którem miał takie powodzenie z „Rozwiedźmy się”.

Drugi wspólnik, Deslandes, niedawno zmarły dyrektor teatru „Wodewil”, wolał „Teściowę” umieścić bliżej, u sąsiada Koninga (Gymnase i Wodewil sąsiadują ze sobą na bulwarach), bo zawsze gdy kasa jednego teatru zamknięta, ludzie chętniej w najbliższym pocieszą się po chybionym celu zabawy, podwójną więc obiecywało mu to korzyść. Powodzenie w Paryżu dopisało, ale powody tego rozmaite; może firmy Sardou, może jedynej nowości wobec wznowionych starzyzn dla gości wystawowych, może wreszcie kilku szczęśliwych epizodów komicznych i figur czysto bulwarowych, jak dwóch sekundantów (pp. Prażmowski i Nowicki), komendanta Paniol (p. Frenkiel) i wdowy Filoche (pani Ostrowska).

U nas, jakkolwiek nie mam zwyczaju wdawać się w zawodne horoskopy, jednak tym razem jakoś mi się zdaje, że „Teściowa” na wielkie powodzenie liczyć nie może. Nie żeby była źle grana lub nie starannie wystawiona, bynajmniej. Tylko że się na niej przerachowano.

Zdawało się, że pani Lüdowa, prawdziwa ulubienica, zepsute dziecko publiczności, będzie miała świetną rolę, tymczasem to jest figura blada, dobrodusznej i roztrzepanej wdówki, od której lepszych pani Lüdowa posiada dziesiątki całe w swoim bogatym repertuarze.

Pan Wolski znowu tak ma sytuacje podobne do mistyfikującego nazwiskiem Duranda, bardzo dobrej swojej kreacji z ostatnich czasów, że mimowolnie popadał w naśladownictwo... samego siebie. Uwzględniał głównie utalentowany artysta stronę komiczną roli; chciał bawić, a nie jego wina, że humor jego nie udzielał się publiczności; budował pracowicie i starannie na zbyt wątłym gruncie szematu autorów.

Że p. Szymanowski był wybornym zakochanym mazgajem, o tem nikt nie wątpił, ale p. Prażmowski w czysto komicznej roli zachrypłego sekundanta po raz pierwszy, jeśli się niemylę, miał pole do wykazania niepoślednich zdolności komicznych. Wogóle sztuka szła żwawo, składnie i dobrze, grana przez wszystkich artystów w najmniejszych nawet rolach. Dla tej ich pracy życzyłbym szczerze „Teściowej” powodzenia. Ha, może następne przedstawienie zapełni mniej uprzedzona, a łatwiej śmiejąca się publiczność.

Kazimierz Zalewski.

I z mego gniazdka mojej ptaszynie
Słałbym wyznania tajone.
Słałbym wyznania, dumki tęczowe
Przez gniazdka mego okienko—
I z mego gniazdka moją dąbrowę
Budziłbym codzień piosenką.
I szliby ludzie gajem—dąbrową,
I szliby starzy i nowi—
I dobre myśli, serdeczne słowo
Nieśliby w darze ptaszkowi.
I z po za liści zielonych rąbka
Zeszłaby w gniazdka okienko
Moja jedyna cicha gołąbka,
Moją wabiona piosenką.
Kilkabym nocy wiosennych jeszcze
Prześnił, przemarzył dla miłej.
Póki jesienne, nawalne deszcze
Gniazdkaby mego nie zmyły.

Józef Kuczyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum sprawiedliwości wyjaśnia w świeżo wydanym okólniku, że prawo z d. 8-go listopada 1889-go r., mocą którego przyjmowanie żydów w poczet obrońców prywatnych i pomocników obrońców przysięgłych zależnem jest od przedstawienia prezesa odnośnego sądu, a następnie od specjalnego, za każdym razem, zezwolenia ministra sprawiedliwości, nie może być stosowane do tych obrońców prywatnych i pomocników obrońców przysięgłych, którzy uzyskali prawo na stawanie w sądach jeszcze przed ogłoszeniem powyższego prawa. Jeżeli zaś który z nich nie wykupi we właściwym czasie świadectwa na prawo stawania w sądach i już po upływie tego terminu wniesie podanie o przyznanie mu tego prawa, wówczas podlega rygorowi przepisów z d. 8-go listopada 1889-go r. Przepisy te stosowane być winny i do tych obrońców prywatnych lub pomocników adwokatów przysięgłych wyznań niechrześcjańskich, którzy posiadając świadectwo na stawanie w pewnej instytucji sądowej, chcą korzystać z tego i w innych sądach: prawo to udzielone im będzie tylko za zezwoleniem ministerjum.

= Według obowiązujących przepisów, do służby państwowej przyjmowani być mogli żydzi, posiadający dyplomy naukowe: doktora, magistra i kandydata, oraz stopnie lekarskie. Ponieważ zaś jeszcze w r. 1884-ym zniesionym został stopień kandydata, podniesioną więc została przez jednego z kuratorów okręgów naukowych kwestja, jak obecnie uważać należy przy przyjmowaniu do służby rządowej żydów, posiadających dyplomy naukowe pierwszego i drugiego stopnia. W wyjaśnieniu powyższego zapytania ministerjum oświecenia z uwagi, że dyplom naukowy pierwszego stopnia odpowiada zniesionemu tytułowi kandydata, a dyplom drugiego stopniowi rzeczywistego studenta, zadecydowało, że za kwalifikację naukową w przyjmowaniu do służby państwowej osób pochodzenia żydowskiego uważać należy wyłącznie dyplomy naukowe pierwszego stopnia.

= *Świet* donosi, że komisja pod przewodnictwem senatora Plewego, zadaniem której miało być obmyślenie środków, mogących przyjść w pomoc rolnictwu, przedstawiła obecnie projekt budowy szosowych dróg podjazdowych. Żwirowe te drogi, według zaakceptowanego przez komisję projektu, mają być budowane za pomocą szarwarku w naturze.

= Finlandja, jak donoszą dzienniki petersburskie, ma pozyskać nową gubernję, siedliskiem władz której będzie miasto Juweskiul. Kwestja utworzenia tej nowej gubernji już podobno została rozstrzygniętą.

= W dniu dzisiejszym, o godzinie 8½ wieczorem, pod przewodnictwem JE. Głównego Naczelnika kraju odbędzie się posiedzenie komitetu statystycznego. Na posiedzeniu tem zdaną będzie sprawa z przebiegu prac statystycznych, dokonanych w r. z. w gubernjach Królestwa Polskiego.

= Jak już donosiliśmy przed kilku miesiącami, kolej wiedeńska obstalowała w Rydze 250 sztuk nowych wagonów krytych, 610-pudowych. Otóż w tych dniach nadeszła już do Warszawy pierwsza partja rzeczonych wagonów w liczbie 130. To powiększenie środków przewozowych, wobec nadzwyczaj ożywionego w obecnej porze na kolei wiedeńskiej ruchu towarów, bardzo jest na czasie.

= Plant kolei wiedeńskiej ulegnie wkrótce ważnej bardzo zmianie; używany bowiem dotychczas do budowy wierzchniej żwir zastąpiony zostanie szabrem z tłuczonego kamienia granitowego. Tym sposobem plant rzeczonej kolei należeć będzie do pierwszorzędnych w Europie. Odnośne roboty mają być ukończone jeszcze przed nadejściem jesieni r. b.

= Z powodu otwarcia w mieście 11-tu stacyj bezpłatnego szczepienia ospy ochronnej, p. o. oberpolicmajstra wzywa przedewszystkiem ojców i matki, aby w celu zabezpieczenia życia i zdrowia swych dzieci i w imię obowiązków ludzkości względem bliźnich poddali wakcynacji wszystkie te dzieci, poczynając od niemowląt, które dotąd nie mają ospy zaszczepionej; następnie wzywa zarządzających fabrykami, zakładami i warsztatami, aby skłaniali robotników do powtórnych szczepień i wreszcie prosi wszystkich mieszkańców Warszawy, aby ze względu na zdrowie powszechne, sprawę szczepienia ospy wzięli do serca.

= Egzamina wstępne do klasy I-ej w gimnazjum IV-em w Warszawie zaczną się w d. 20-ym b. m. i odbywać się będą razem z uczniami klasy przygotowawczej. Podań dotychczas wniesiono 12. Takież egzamina w progimnazjum męskiem w Zamościu odbywać się będą w d. 6-ym, 7-ym i 8-ym czerwca r. b. Podania już zaczęto przyjmować. Miejsc wolnych będzie kilkanaście.

= Okrąg naukowy warszawski wydał patenta: wyższego domowego nauczyciela p. Aloizemu Wincentemu Dulembie, nauczyciela buchalterji p. Tadeuszowi-Adamowi Ptaszkiewiczowi, nauczyciela matematyki i fizyki p. Stanisławowi Kułakowskiemu i początkowych nauczycieli: pp. Maksymowi Fiakowskiemu i Józefowi Kołodzińskiemu.

= Radca prokuratorji Królestwa Polskiego, r. r. st. Lauber, mianowany świeckim członkiem konsystorza ewangelicko-augsburskiego warszawskiego.

= Zgodnie z przedstawieniem rady miejskiej dobroczynności publicznej, ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło: doktora medycyny Józefa Wszebora na stanowisku naczelnego lekarza szpitala Dzieciątka Jezus, a doktora medycyny Feliksa Sommera na starszego lekarza szpitala wolskiego.

= Z Krakowa otrzymujemy wiadomość, iż dnia 16-go b. m. zmarł tam nagle ś. p. Juljusz Rucz, właściciel dóbr Faszyce w pow. błońskim, gub. warszawskiej. Zwłoki odwiezione zostaną do Warszawy. Zmarły znany był zaszczytnie w kole ziemiańskiem naszego kraju.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Letnim jutro opera Boity „Mefistofeles", z gościnnym udziałem pani Sandry, oraz pp.: D'andrade i Sillicha.

* Teatr Nowy wystąpi jutro ze wznowionym wodewilem p. t. „W ruinach", który w r. z. wielkiem cieszył się powodzeniem.

* „Żywy posąg" grany będzie dwukrotnie w przyszłym tygodniu, mianowicie w środę i niedzielę.

Dla „Teściowej" wyznaczono w przyszłotygodniowym repertuarze poniedziałek i sobotę.

* Występ panny Nikity w „Romeu i Julji" zaprojektowano na przyszły tydzień.

Oprócz pomienionej opery repertuar przyszłotygodniowy teatru Letniego ogłosi na wtorek „Fausta" i na sobotę „Mefistofelesa", z udziałem obcych gości.

= Kościół po-karmelicki.

Wznoszenie rusztowania u frontonu kościoła pokarmelickiego na Krakowskiem-Przedmieściu potrwa do czwartku przyszłego tygodnia, poczem budowniczowie orzekną, jakiego rodzaju restauracja jest niezbędną na zewnątrz frontu kościoła.

O wybijaniu drzwi od północy i rekonstrukcji murów z tej strony dla nadania harmonijnej całości stylowej, jak tego życzy sobie jedno z pism tutejszych, nawet mowy być nie może, wobec tego, iż zarząd kościoła ma do dyspozycji na restaurację świątyni zaledwie rs. 2,000.

= Rauty.

Wspominaliśmy już, iż naznaczony na wczoraj „raut majowy" z przedstawieniem amatorskiem odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej we wtorek.

Proszeni jesteśmy przez osoby, zabawę tę urządzające, o przypomnienie, iż bilety są do nabycia w redakcji *Słowa, Kurjera warsz.* i w składzie nut Gebethnera.

Cel—schronienie dla nauczycielek, program—dwie operetki Offenbacha, jednoaktówka i popisy nowoprzybywającej orkiestry meiningeńskiej.

Wszystko to zapewnia rautowi powodzenie zupełne.

Inne koło osób, które dziś miało urządzić w Promenadzie „wieczór wiosenny", również skutkiem niepogody, odroczyło zabawę do poniedziałku.

= Wycieczka subjektów.

Stowarzyszenie subjektów handlowych m. Warszawy w dniu wczorajszym stanowczo powzięło zamiar urządzenia wycieczki dla swoich członków i zaproszonych gości w d. 15 czerwca r. b. bez względu na pogodę.

Miejsce wycieczki oznaczono w Windudze, za Jabłonną statkiem parowym.

Bilety wydawane będą w lokalu Towarzystwa przy ul. Miodowej nr. 15-ty, od d. 1-go do 10-go czerwca w godzinach wieczornych, z wyjątkiem niedziel i świąt.

= Balotowanie.

Na balotowaniu, odbytem w dniu wczorajszym wieczorem w stowarzyszeniu subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, przyjęto na członków rzeczywistych 17-tu, a w tej liczbie jedną kandydatkę, pozostało zaś w zawieszeniu do następnego posiedzenia 5-ciu kandydatów, a jeden kandydat na członka protektora został odrzucony znaczną większością głosów.

W protokóle wczorajszegoposiedzenia zaznaczono, iż kończący szkołę realną i wydział handlowy mogą być członkami stowarzyszenia, na równi z kończącymi szkołę handlową imienia Kronenberga, bez względu na to, czy odbyli praktykę handlową lub nie.

= Dla gracjalistów.

Gaz. lubelska donosi, że w tych dniach do Klemensowa, głównej siedziby ordynatów Zamoyskich, przybyć ma hrabina ordynatowa matka, tudzież Konstanty hr. Zamoyski, kurator obecnego ordynata.

Z tego powodu wysłużeni oficjaliści ordynacji, pozbawieni gracyj, pocieszają się nadzieją, że wdowa po ś. p. Tomaszu hr. Zamoyskim wpłynie na zmianę decyzji bezwzględnego kuratora.

O ile nadzieje ich są uzasadnione, najbliższa przyszłość okaże.

Zdaje się jednakże, że wdowa po zmarłym ordycie, znana ze swej szlachetności, nie pozwoli naruszać tradycji rodu Zamoyskich.

Tymczasem, o ile nasze informacje sięgają, polecenie Konstantego hr. Zamoyskiego ma być podobno zmienione o tyle, że gracyj pozbawieni zostaną tylko ci b. oficjaliści, którzy za życia ś. p. hr. Tomasza za różne przewinienia zostali z posad swoich usunięci.

= Filja poczty.

Donosiliśmy przed kilku dniami, iż w gmachu hotelu Europejskiego ma być otwartą filja pocztowa łącznie z biurem telegraficznem.

Właściciele hotelu poświęcają na ten cel nietylko lokal bezpłatny na lat kilka, lecz także całe urządzenie, którego koszt obliczono na rs. 6000.

Na biuro telegraficzne przygotowano już dwa pokoje przyległe do kantoru po prawej stronie od bramy głównej.

Biuro pocztowe mieścić się będzie w osobno zbudowanym domku na pierwszym dziedzińcu po stronie prawej, po lewej zaś stronie przy bramie głównej będzie zbudowany pawilonik na pomieszczenie kantoru.

W drugim dziedzińcu zaś ma być w przyszłości urządzony ogród zimowy pod dachem szklanym.

= Nowa linja.

Kolej warszawsko-wiedeńska uzyskała pozwolenie na budowę nowej linji na stacji Sosnowice od głównego toru prowadzącego do pruskich stacyj: Katowice i Szopinice, do miejscowej stacji towarowej.

Zbudowanie tej nowej linji niezmiernie ważnej dla szybkiego załatwienia formalności celnych i oswobodzenia stacji osobowej od wekslowania zagranicznych pociągów towarowych, połączone jest ze znacznemi kosztami, jeden bowiem z właścicieli przyległych gruntów żąda za przestrzeń, obejmującą niecałą morgę 22,000 rs.

= Marsz uczniów.

Stosownie do zamierzonego programu i oznaczonego terminu, dziś odbywa się wycieczka uczniów 2-go gimnazjum.

O godz. 9-ej rano uczniowie zebrali się w gmachu gimnazjalnym na Nowolipkach.

Po odczytaniu listy obecności, sposobem apelu, dał się słyszeć odgłos bębna i oficer-instruktor, odbywający z uczniami w ciągu roku mustrę, zakomenderował ustawienie się w szeregi.

Utworzyły się szeregi po 6-ciu uczniów, dobieranych według wzrostu koleją klas, zaczynając od najniższych.

Dyrektor gimnazjum, p. Troicki, stanął na czele pochodu, a nauczyciele gospodarze klasowi, każdy przy swojej klasie.

Wszyscy uczniowie byli zaopatrzeni w tornistry, we wnętrzu których spoczywały tym razem nie książki i kajety, lecz łyżki, noże, widelce, a wielu zaopatrzyło się w dodatkowe łakocie.

Wymarsz nastąpił przy odgłosie bębnów i dźwiękach kapeli wojskowej wygrywającej marsza.

Malcy i starsi chłopcy w tempie marsza, równym, miarowym krokiem wyruszyli z podwórza gimnazjum, kierując się w stronę placu Teatralnego.

Marszowi uczniowskiemu przypatrywało się na ulicach mnóstwo ludzi.

W chwili, gdy kreślimy te słowa, uczniowie dochodzą już do kresu swej wycieczki, do obozu na polu Mokotowskiem.

Według programu, tam nastąpi odpoczynek i posiłek żołnierski, zawczasu przygotowany z dowiezionego prowiantu.

Reszta czasu aż do powrotu ma upłynąć na rozmaitych ćwiczeniach gimnastycznych, mustrze i grze w piłkę.

= Z Wisły.

Z powodu deszczów stan wody w Wiśle cokolwiek się podwyższył.

Ruch spławny w skutek tego ożywił się znacznie; przez ubiegłą dobę przypłynęło z dołu Wisły aż 14 berlinek i gabar ładownych oraz próżnych, podążających po ładunki.

Tratew cokolwiek mniej.

Na Sanie oczekiwany przybór.

= Potrzeba dezynfekcji.

Na peronie dworca kolei petersburskiej zalatuje fatalne powietrze.

Pochodzi to z przepełnienia pobliskich dołów ustępowych i braku odpowiedniej dezynfekcji.

Na okoliczność tę zwracamy uwagę komisji sanitarnej.

= Przewóz kotła.

Nocy wczorajszej mieszkańcy ul. Pięknej zostali zbudzeni niezwykłym hałasem, któremu towarzyszyło silne brzęczenie szyb.

Niektórzy mniemali, że Warszawę nawiedziło trzęsienie ziemi.

Byli i tacy, którzy w popłochu chcieli się ratować ucieczką.

Sprawcą tego alarmu był olbrzymi kocieł, przewożony z fabryki na stację towarową kolei wiedeńskiej.

= Także zguba.

Pasażerowie, jadący dzisiejszym pociągiem pośpiesznym kolei wiedeńskiej, byli świadkami dość oryginalnej sceny.

Na stacji Koluszki jedna z pasażerek, jadących w powozie klasy III-ej, zwróciła uwagę konduktora na koszyk, pozostawiony przez jakąś kobietę, która przed chwilą opuściła przedział.

Konduktor, chcąc się przekonać, co rzeczony kosz zawiera, uniósł wieka i ku niemałemu zdziwieniu obecnych znalazł wewnątrz dziecię płci żeńskiej, mogące mieć zaledwie około 3-ch tygodni życia.

Dziecię to, żywe zresztą i zdrowe, oddano w ręce miejscowej policji, która też niezwłocznie przedsięwzięła poszukiwania właścicielki tej oryginalnej zguby.

= Pożar.

Dochodzi nas wiadomość, iż nocy dzisiejszej wynikł pożar w fabryce towarzystwa akcyjnego Szajblerów w Łodzi.

Ogień ukazał się fabryce na Książęcym Młynie, gdzie się mieści oddział wilków i szarpaczy.

Straty dotąd nieokreślone, nie muszą jednak być znaczne, oddział bowiem wzmiankowany zawsze był odseparowany i sklepiony.

= Kradzieże.

Z mieszkania Abrama Lindermana przy ul. Twardej pod nr. 10-ym skradziono różnych przedmiotów na sumę 107 rs. — W domu pod nr. 8-ym przy ul. Bonifraterskiej Izaak Goldsztein ukradł w mieszkaniu Ludwika Mendelburga różną garderobę i bieliznę na sumę 120 rs., lecz z łupem na miejscu został przytrzymany. — Utrzymującemu kiosk w Łazienkach cukiernikowi Michałowi Kossowskiemu skradziono różne przedmioty wartości 125 rs. — Z mieszkania Ludwika Jaworskiego przy ul. Nowogrodzkiej pod nr. 24-ym skradziono garderobę i różne rzeczy na ogółem wartości 117 rs. — Z mieszkania Stanisława Cegiełki przy ul. Piwnej pod nr. 9-ym skradziono garderobę wartości 100 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Krochmalnej pod nr. 39-ym Karolowi Kufertowi skradziono garderobę wartości 106 rs. — Z fabryki octu przy ul. Przedokopowej pod nr. 36-ym z laboratorjum chemicznego przez okno skradziono różne przedmioty wartości 100 rs. — Służąca Blimy Szypula, zamieszkałej na placu Grzybowskim pod nr. 2-gim, Estera, niewiadomego nazwiska, skorzystawszy z nieobecności państwa, skradła 100 rs. i zbiegła.

= Zagadkowa ucieczka.

Robotnik fabryczny, Michał Drzewiecki, poślubił w zeszłą niedzielę córkę młynarza z Czystego, Antoniego Kocierza.

Młynarz we wtorek dał Drzewieckiemu 500 rs. posagu, po otrzymaniu których robotnik zniknął bez wieści.

Pomimo usilnych poszukiwań, na ślad Drzewieckiego do dziś dnia nie natrafiono.

= Ze schodów.

Nocy dzisiejszej robotnik Karol Knak, zamieszkały pod nr. 8-ym przy ul. Łuckiej, powracając do domu, spadł ze schodów, prowadzących do suteren.

Knaka podniesiono ze złamaną nogą i raną w głowie.

Po udzieleniu pomocy lekarskiej, K. odwieziono do szpitala przy ul. Smolnej.

= Pomyłka.

W dniu wczorajszym p. Karol Janowski, zamieszkały przy ul. Królewskiej, dopuścił się fatalnej dla siebie pomyłki.

Przyzwyczajony w razie niedyspozycji przyjmować znaczne dawki sody, przyrządził, jak zwykle, dwie spore porcje w opłatku i jedna za drugą połknął, popijając wodą.

Niebawem pan J. uczuł straszne mdłości.

Okazało się, iż zamiast sody zażył emetyku.

Silny środek, przyjęty w tak wielkiej ilości, wywołał dla organizmu fatalne skutki.

Pomimo energicznej pomocy lekarskiej, pan J. jest mocno chory i życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

= Napady.

Wczorajszego wieczoru Józefa Balińska, żona właściciela sklepu spożywczego na Szmulowiźnie, powracając do domu, została zaczepioną przez dwóch drabów, którzy zaczęli zdzierać z niej salopę.

Na widok zjawiającej się pomocy, którą sprowadziły rozpaczliwe krzyki Balińskiej, napastnicy pierzchnęli, lecz jeden z nich zdołał kobietę skaleczyć w głowę.

Na ul. Moskiewskiej Aleksander Trzaska, zamieszkały pod nr. 243 na Pradze, został zaatakowany przez trzech pijaków, którzy go dwukrotnie zranili w głowę.

Napastników, działających, jak się okazało, z pobudek zemsty osobistej, ujęto.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Na kolei nadwiślańskiej zacznie obowiązywać od jutra letni rozkład na linji Warszawa—Kowel i obwodowej, a mianowicie: 1) pociąg osobowy z Warszawy do Kowla wychodzić będzie o godz. 11 m. 15 wieczór; 2) na kolei obwodowej zaczną kursować pociągi osobowe: z Pragi terespolskiej do Warszawy wiedeńskiej o 8 m. 55 wieczorem i z Warszawy wiedeńskiej na Pragę terespolską o 7 m. 15 zrana; 3) pociągi towarowo-osobowe będą kursowały: a) z Warszawy do Otwocka o godz. 7 m. 15 wieczorem, b) z Iwangrodu do Lublina o g. 11 m. 28 przed południem i z Lublina do Iwangrodu o 2 m. 10 po poł.; c) z Lublina do Chełma o 9 m. 20 zrana i z Chełma do Lublina o 2 m. 53 po poł.

— Od d. 18-go b. m. pociągi kurjerskie kolei bydgoskiej, wychodzące z Warszawy o godz. 8-ej min. 15 zrana i przychodzące do Warszawy o 2 m. 20 po południu, zatrzymywać się będą na przystanku Brwinów; pociągi osobowe kolei wiedeńskiej, wychodzące z Warszawy o 11 m. 45 rano, o 5 m. 20 po poł., oraz pociąg osobowy kolei bydgoskiej, przychodzący do Warszawy o 9 m. 40 wieczorem, będą się zatrzymywały na przystanku Włochy; pociąg osobowo-miejscowy kolei wiedeńskiej wychodzić będzie z Ząbkowic o 10 m. później, t. j. o 8 m. 59 wieczorem; pomiędzy Aleksandrowem a Ciechocinkiem kursować będą codziennie pociągi osobowo towarowe: z Aleksandrowa: o 6 rano, o 12 m. 40 po poł., o 5 po poł. i o 9 m. 10 wieczorem; z Ciechocinka: o 8 rano, o 1 m. 45 po poł., o 3 m. 40 po poł., o 7 m. 25 wiecz. i o 11 m. 30 w nocy i wszystkie zatrzymywać się będą na przystanku Odolion. Przez czas trwania sezonu kąpielowego, t. j. do d. 27-go września, w każdą sobotę i wigilję świąt sprzedawane będą w Warszawie bilety spacerowe do Ciechocinka i z powrotem (wszystkich trzech klas) po cenie niższej o 30%; powrót wszakże za temi biletami winien nastąpić nie później, jak w poniedziałek lub nazajutrz po święcie.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

W nrze 132-im *Kurjera warszawskiego* wydrukowano list p. Antoniego Piotrowskiego, na który, nie dla polemiki z autorem, lecz dla wyjaśnienia sprawy, uważam sobie za obowiązek odpowiedzieć.

Pan P. obarcza redakcję *Tygodnika ilustrowanego*, równie ciężkim, jak bezpodstawnym zarzutem, jakobyśmy zamówionej u niego reprodukcji obrazu „Nimfy i Fauny" do *Tygodnika* nie przyjęli, podali ją natomiast w odtworzeniu własnem, ażeby uniknąć ewentualności płacenia autorowi honorarjum. Czyn taki nazywa się poprostu „korsarstwem", a dopuszczających się go słusznie możnaby z p. P. nazwać „wyzyskiwaczami", gdyby to, co p. P. pisze, istotnie zgadzało się z prawdą. Prawdą jest w rzeczywistości to, że redakcja *Tyg. ilustr.*, oglądając w pracowni p. P. niewykończony jeszcze obraz „Nimfy i Fauny", wyraziła zamiar umieszczenia *artystycznej* jego reprodukcji w *Tygodniku*, następnie zaś, po ukazaniu się oryginału na wystawie, od zamiaru tego odstąpić była zmuszona, z przyczyn, nie ubliżających w niczem technicznym zaletom obrazu.

Pan P. został zatem materjalnie pokrzywdzony, o tyle tylko, o ile nie zyskał tego, co mógł był zarobić, i na tej zasadzie może mieć wiele, nierównie większych jeszcze pretensyj, nietylko do *Tygodnika ilustrowanego*...

Ma nam dalej p. P. za złe umieszczenie *szkicowe* „Nimf i Faunów" w rubryce przeglądu artystycznego *Tyg. ilustr.* i opiera na tem swój zarzut wyzyskiwania artystów przez *Tyg. il.*

Zwyczaj podawania w przeglądzie artystycznym znacznie zmniejszonych, konturowych szkiców celniejszych obrazów, na wystawach warszawskich pomieszczanych, wprowadziliśmy za przykładem ilustracyj zagranicznych, które w ten sposób zwracają uwagę czytelników i miłośników malarstwa na dzieła, godniejsze zaznaczenia i rozgłosu. Podobnie, jak streszczenie powieści lub komedji w recenzji nie jest nadużyciem autora, takie streszczenie obrazu nie może być pokrzywdzeniem artystów. Szkice takie mają charakter czysto informacyjny, służą jedynie za objaśnienie krytyce pisanej i nie stanowią wcale artystycznej reprodukcji obrazu, a zatem nie mogą być uważane za wyzyskanie dzieła lub talentu jego twórcy. Rozumieją to snać lepiej od p. P. inni artyści, dbali zarówno o moralną, jak i materjalną korzyść, skoro tego rodzaju wyróżnienie przez krytykę swoich obrazów uważają raczej za przysługę, niż za pokrzywdzenie, i nietylko pretensyj do wynagrodzenia nie roszczą, ale sami o taką zaszczytną reklamę upraszają.

Dalej, wracając do wyzyskiwania artystów przez *Tyg. il.*, nawet z własnych stosunków z nami, powinienby p. P. wiedzieć, że, albo wcale nie korzystamy z nadsyłanych nam prac lub ofiarowywanych nam praw reprodukcji w *Tygodniku* (jak się to i jemu w ostatnich czasach zdarzyło, niestety, parokrotnie), lub płacimy honorarja, jak na nasze stosunki, względnie wysokie (za niezużytą dotychczas fotografję z obrazu „Na stoku Karpat" otrzymał p. P. w lutym r. 1888-go rs. 15) i jesteśmy przekonani, że i nadal interwencja pana P. w obronie interesów materjalnych jego kolegów okaże się zupełnie zbyteczną...

Nie w zamiarze też wynagrodzenia krzywdy materjalnej panu P., do której wyrządzenia z wyżej wzmiankowanych powodów nie poczuwamy się wcale, lecz jedynie dla usunięcia posądzeń, iż tanim kosztem chcemy korzystać z cudzej pracy, składam rs. 15 na rzecz budowy gmachu Tow. zachęty, jako honorarjum za prawo... zrobienia „Faunom" p. P. zasłużonego rozgłosu w rubryce naszych sprawozdań artystycznych.

Z poważaniem
Józef Wolff,
redaktor *Tyg. ilustr.*

*

Szanowny redaktorze!

Stosownie do ogólnie przyjętych zasad i poglądów dzisiejszych, każdy artysta winien się poddać krytyce, zrzekając się z góry wszelkiego jakiegokolwiekbądź protestu.

Stosunek ten jest też najzupełniej słuszny i uprawniony tak długo, jak krytyka zajmuje się wyłącznie działalnością artystyczną odnośnych osobistości, więc i nam również w czasie naszej ośmioletniej karjery scenicznej nigdy nie przyszło na myśl występować w jakikolwiekbądź sposób przeciw krytyce, oceniającej nasze zdolności aktorskie.

Inaczej jednak rzecz ma się wówczas, gdy krytyka zajmuje się *osobą* artysty i dlatego sz. krytyk *Kurj. warsz.* raczy nam wybaczyć, jeżeli pozwalamy sobie zaprzeczyć jego zdaniu.

W krytyce, omawiającej pierwsze nasze przedstawienie, sz. recenzent, oddawszy najzupełniejsze uznanie naszym zdolnościom aktorskim, oświadcza następnie krótko i węzłowato, iż każdy rozumny i zastanawiający się człowiek uznać powinien pełnienie zawodu scenicznego przez nas—karzełków—za *Menschenquälerei*.

Czy *my*, jako *ludzie*, czujemy się *umęczonymi*, o tem sami chyba tylko sądzić i wiedzieć możemy, że jednak tak nie jest, starczy za dowód, iż od lat 8-iu potrafiliśmy zabawiać i rozweselać grą naszą publiczność starego i nowego świata i że prasa wszystkich krajów oceniła nas i nazwała gromadką ludzi szczęśliwych, wesołych i zadowolonych, darząc nadto nieustannie prawie mianem „trzpiotów".

„Trzpiot" i „męczennik" są to same przez się tak sprzeczne pojęcia, iż wszelkie dalsze dowody chyba zbyteczne; gdyby jednak sz. krytyk *Kurj. warsz.* raczył nas kiedy zaszczycić w czasie kolacji, to naocznie przekonałby się, jak my po skończonej pracy potrafimy zjeść, wypić, ubawić się i uśmiać, a nadto, na wzór „wysokich" kolegów naszych, żalić się i wyrzekać na surowych panów krytyków—zmieniłby zapewne swój pogląd.

Racz, sz. redaktorze, wybaczyć tę zbyt długą może reklamację, lecz, zdaniem naszem, należała się ona naszej godności ludzkiej, oraz naszemu poczciwemu dyrektorowi, który właśnie sam jeden uczynił z nas upośledzonych przez naturę istot ludzkich, pozornie do niczego—tem, czem dziś jesteśmy: ludzi szczęśliwych, wesołych i zadowolonych, bo zdolnych pracować uczciwie na chleb własny i często być jeszcze podporą rodziny.

Racz, sz. redaktorze, uwzględnić prośbę naszą, ogłaszając list niniejszy w łamach pisma twego i przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku.

Liliputy

ZE ŚWIATA.

× **Proces.** Ze Lwowa piszą do nas d. 13-go b. m.: Wczoraj rozpocząć się miała sensacyjna rozprawa w procesie o obrazę honoru, popełnioną drukiem, a wytoczonym przez braci Czerniakowskich przeciw posłowi do sejmu i rady państwa, p. Tomisławowi Rozwadowskiemu, który z początkiem r. z. ogłosił list otwarty, rozdany w sejmie, którym czuły się dotknięte liczne rodziny, zamieszkałe w Galicji, a szczególnie p. Władysław Fedorowicz i bracia Czerniakowscy. Pierwszy odpowiedział p. Rozwadowskiemu w broszurze, wydanej w Lipsku, a Czerniakowscy wytoczyli proces, który został jednak odroczony, ponieważ p. Rozwadowski nie może teraz przyjechać do Lwowa, zasiada bowiem w radzie państwa, gdzie w piątek ma być dyskutowana sprawa indemnizacji galicyjskiej, przyczem każdy głos zaważyć może na szali.

× **Znów pożar w Galicji.** W miasteczku Łącku, w powiecie nowosądeckim, w nocy z środy na czwartek, d. 15-go b. m., pożar zniszczył znów 17 domów mieszkalnych, oprócz innych zabudowań najuboższej ludności.

× **Romantyczka.** Na powierzchni ziemi kołace się jeszcze tu i owdzie romantyzm. W zeszłym tygodniu pochowano w Budapeszcie starą pannę, córkę zamożnego obywatela miasta, która od 30-tu lat nie wychodziła z pokoju swojego. Jako młoda dziewczyna, zaręczona była z pewnym urzędnikiem, któremu dla wypróbowania jej miłości przyszło do głowy razu jednego prosić ją, aby w dzień Bożego Ciała nie wychodziła na ulicę. Panna przyrzekła wprawdzie, wieczorem jednak wybiegła na chwilę z domu. Narzeczony dowiedziawszy się o tem na drugi dzień, zerwał stosunki na zasadzie, iż kto w takiej drobnostce nie dotrzymuje słowa, ten na wiarę nie zasługuje. Narzeczona zerwanie to odczuła głęboko i postanowiła, dla ukarania się, nigdy więcej nie wychodzić z domu i przez lat 30 nie opuściła go ani na chwilę.

× **Aktor podporucznikiem.** Wrzawy w dziennikarstwie paryskiem narobił wypadek odmówienia przez sztab 5-go korpusu stopnia oficerskiego niejakiemu Hoeringowi, który pod pseudonymem Numy występuje w „Odeonie” jako aktor. Sprawa oparła się o ministra, a zakończyła się z korzyścią aktora przyznaniem mu stopnia podporucznika rezerwy.

× **Czemu.** Były prefekt policji paryskiej, Andrieux, w naczelnym artykule *Gaulois* podaje przyczyny zachowania się Boulangera w ostatnich czasach. Jenerał wierzy niezbicie w gwiazdę swoją. Przekonany jest, iż obecne przemijające niepowodzenie zapisane było w księgach jego losu i wyryte w linjach jego ręki. Wiedział naprzód, że r. 1890-ty przyniesie mu z sobą porażkę, ale nie traci zaufania, rok bowiem 1892-gi obdarzy go trjumfem. Boulanger cierpliwie zatem wyczekuje zwycięstwa.

× **Odsłonięcie pomnika.** W parku windsorskim, w d. 12-ym b. m., w obecności królowej, członków królewskiej rodziny, króla belgijskiego i całego dworu, nastąpiło odsłonięcie konnego pomnika małżonka królowej, księcia Alberta. Pomnik ten, jako dar jubileuszowy dla królowej, fundowały damy brytyjskiego państwa. Szesnaście stóp wysoką, bronzową figurę księcia wykonał sir Edgar Böhm, konno w mundurze marszałka z kapeluszem stosowanym w ręku. Na 13 stóp wysokim cokóle granitowym widnieje od frontu napis: „Albert, książę-małżonek, urodzony 26-go sierpnia 1819-go roku, zmarł 14-go grudnia 1861-go roku. Posąg ten, Wiktorji, królowej i cesarzowej w dowód przywiązania i wierności ofiarowany przez córki państwa, na pamiątkę jubileuszu z r. 1887-go, odsłonięto d. 12-go maja 1890-go roku.” Ten sam napis powtórzono na pozostałych bokach podstawy w językach: łacińskim, galickim i sanskryckim.

× **Majątek Dom Pedra.** Z Rio-Janeiro wyszedł w d. 5-ym marca dekret, dotyczący uregulowania stosunków majątkowych byłego cesarza Dom Pedra II-go. Dekret ten brzmi dosłownie: Marszałek M. Deodoro da Fonseca, naczelnik tymczasowy rządu: zważywszy, iż p. D. Pedro de Alcantara posiada w kraju tym znaczne dobra, których nietykalność poręczyła mu rzeczpospolita, do zlikwidowania ich dając mu dwa lata czasu; zważywszy, iż likwidacja taka, aby się bez strat obyć mogła, wymaga więcej czasu, wobec czego właściciel majątku pozbawiony być może środków do życia; zważywszy, iż wymaga tego łagodny charakter polityki rzeczypospolitej i stanowisko zdetronizowanego księcia, postanawia: 1) Panu Dom Pedro de Alcantara na rachunek majątku jego wypłacić jednorazowo 100 contos i miesięcznie, od 1-go kwietnia począwszy po 30 contos, które następnie, po zlikwidowaniu rzeczonego majątku, zwrócone będą skarbowi; 2) Przeciwne rozporządzenia odwołujemy..

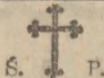
× **W salonie.** Towarzystwo bawi się kosztem pewnej nieobecnej damy.—Mówcie, co chcecie—rzekła jedna ze starszych pań—ale przed dwudziestu laty piękną była bardzo.—Nie mogę sądzić o tem—odparł ktoś—znałem ją tylko dziewiętnaście lat temu.

— Dla najbiedniejszych: T. R. rs.—F. F. rs. 1 — S. Jakubowski rs. 2.

— Dla nędzy wyjątkowej: M. Ch. rs. 3—X. K. kop. 38—bezimiennie kop. 50.

— Rs. 5 żądano w żartach od p. Józefa Ż., a przy zwrocie nie przyjęte przez tegoż przeznaczam na budowę gmachu dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych. *Henryk Mi....ski.*

NEKROLOGJA.



Ś. P.

BRONISŁAWA z MĘDRZECKICH ORDĘGA,

obywatelka ziemska, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, dnia 16 maja r. b. zakończyła życie we wsi Dutki w powiecie garwolińskim, przeżywszy lat 62. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Korytnicy nastąpi we wtorek, to jest dnia 20 maja, o godz. **5-ej** po południu. Nabożeństwo żałobne a następnie pochowanie zwłok na cmentarzu korytnickim we środę, tj. d. 21 maja, o godzinie **10-ej** zrana, na które to obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążona w ciężkim smutku rodzina. 3—1850—



Ś. P.

Henryk Hoeke,

b. właściciel zakładu bednarskiego i obywatel miasta Warszawy,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 16-ym maja r. b., przeżywszy lat 52. W smutku pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 19-ym maja, to jest w poniedziałek, o godzinie **4-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —690—

† W poniedziałek, to jest dnia 19-go maja, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze

Ś. p. Ludwika i Felicji Stamirowskich

i **Aleksandry Majewskiej**, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół.

—1844—

† Dotknięta strasznym ciosem, dzisiaj dopiero jestem w stanie złożyć gorące i szczere podziękowanie tym wszystkim, którzy w ciężkiej dla mnie chwili okazali tak wiele współczucia, a zwłaszcza szanownemu ks. Siewrukowi, spowiednikowi ś. p. jedynego najukochańszego syna mego

Bolesława Górskiego,

i sz. doktorowi p. Duninowi, tak troskliwie się nim opiekującym w czasie choroby, oraz wszystkim, którzy towarzyszyli zwłokom na cmentarz powązkowski i życzę aby Bóg im to wynagrodził i ich błogosławił, aż po najdłuższe dni życia.

—1845— **Paulina Górska.**

† Ś. p. **KAZIMIERZ JĘDRZEJEWSKI,**

Emeryt, członek archikonfraterni literackiej,

opatrzony św. sakramentami, po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu d. 15-go maja 1890-go r., przeżywszy lat 70. Pogrążona w głębokim smutku żona i dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Aleksandra 19-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **9-ej i pół** zrana, a następnie na eksportację zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **10-ej** na cmentarz powązkowski.—Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1851

† Wszystkim, mianowicie czcigodnemu Jks. pastorowi Bartsch za bezinteresownie wypowiedziane słowa pociechy, oraz szanownym artystom za wykonanie muzyki i śpiewu i tym, którzy dając dowód życzliwości odprowadzili zwłoki ś. p. **Karola Kitzing**, na miejsce wiecznego spoczynku serdecznie dziękuję.—**Żona i córka.** —1848—

† Szanownemu duchowieństwu, oraz wszystkim osobom, które raczyły przyjąć udział w pogrzebie

ś. p. Pauliny z Babstów Chrzanowskiej,

w dniu 13-m maja r. b. odbytym, pozostały mąż, syn i córka składają serdeczne „Bóg zapłać”. —1837—

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 17-go maja. (*Tel. Aj. półn.*) — Do *Nowosti* piszą z Berlina, iż mowę cesarza Wilhelma w Królewcu tłumaczą sobie tam chęcią podtrzymania projektu do prawa wojskowego.

Kalisz 17-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Sprawa Ludwiki Przechadzkiej, tudzież 86 podsądnych o fałszowanie weksli i kwitów, odłożoną została skutkiem choroby Przechadzkiej.

Wiedeń 17-go maja. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Izba deputowanych przyjęła wczoraj ustawy o warrantach i taryfach strefowych.

Berlin 17-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Projekt ustawy o opiece nad pracą ma być w parlamencie rzeszy wkrótce po Zielonych świątkach wziętym pod obrady.

Berlin 17-go maja. (*Tel. pr. Kurj. W.*) — Stronnictwo wolnomyślne wniosło w parlamencie interpelację zapytującą, czy istotnie toczą się układy w sprawie odnowienia traktatu pomiędzy Niemcami i Szwajcarją o osiedlaniu.

Berlin 17-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Rząd wirtemberski zezwolił na dowóz nierogacizny do Ulma i Sztutgardu.

Berlin 17-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Traktat handlowy z Bułgarją został podpisany.

Monachjum 17-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)— Rejent usiłuje uzyskać u Papieża zakaz przygotowującego się tutaj wiecu katolików niemieckich.

Rzym 17-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Bawiący tu biskup Sztrossmajer czyni zabiegi około założenia w Rzymie akademji południowo-słowiańskiej.

Kostantynopol 17-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W Macedonji panuje silne wzburzenie. Metropolita Teodozjusz został z Ueskübu wywieziony.

Konstantynopol 17-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Z Bagdadu donoszą, że w okolicznych miejscowościach Dżedil i Bellek sześć osób umarło z pomiędzy trzynastu, zapadłych na chorobę bliżej dotąd nie sprawdzoną. **Wszystkie wskazówki przemawiają za tem, że jest to cholera.** Wysłano do Belleku lekarzy i rozciągnięto kordon. Telegramy, otrzymane przez kilku ambasadorów tutejszych, mówią także o cholerze.

Belgrad 17-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przedstawiciele wszystkich państw złożyli wizyty królowi Milanowi.

Berlin 17-go maja. (*Tel. pr. Kurj. War.*)—
Ruble w gotówce [redacted] (wczoraj 230.—)
Ruble na dostawę [redacted] (wczoraj 230.25)

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go maja.

Berlin jednozgodnie nadesłał nam dziś szacowanie 230, co odpowiada kursowi 43.47½ bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały mocne usposobienie giełdy tamtejszej. Petersburg cenił Londyn po rs. 8.80 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 8.81 na sierpień r. b., oba kursa w zaofiarowaniu. U nas rozpoczęto dziś obroty kursem 43.52½ (równia 229.70 m. bez kosztów), lecz obniżono tę cenę, wobec nader małych obrotów, do 43.42½ (t. j. 230.30 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop., a przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu 17½ kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś bardzo mało. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca września r. b. po 43.75, żądano zaś za dostawy z odbiorem w tych samych warunkach do końca b. m. 43.52½, a oddawano dostawę z odbiorem codziennym według woli zbywającego do końca b. m. po 43.45.

W walutach obcych ruch średni. **Berlinem** krótkim obracano po 43.52½, 43.50, 43.45 i 43.42½, przeważnie jednak po 43.50 i 43.45, żądając 43.75. **Londyn** krótki po 8.84 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 35.40, nabywano zaś po 35.30 i 35.25.. **Wiedeń** krótki kupowano po 75.10 i 75, przy żądaniu po 75.35.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 90.25 i 89.65, według wielkości odcinków, bez pokupu. Wzięto kilkanaście tysięcy pożyczki wschodniej I i II em. po 100.15, przy zaofiarowaniu po 100.50 bez względu na emisję. Kupiono kilka listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 212 i 212.50. Ulokowano drobnostkę biletów Banku państwa I em. po 99.70. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 87, a nabyto kilkadziesiąt tysięcy po 86.70, 86.75 i 86.80.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.45 I ser. i po 94.20 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I-ej ser. po 95,, oraz kilkadziesiąt tysięcy V-ej ser. po 94. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.25 I-ej ser., 97.75 II ser., 96 III ser., i 94.10 IV i V serji; zabrano parę tysięcy I s. po 98.55, oraz kilka tysięcy V-ej ser. po 93.85. Listy zastawne m. Łodzi w żądaniu po 96.50, 93.25, 93 i 92.50, stosownie do serji. Obligi kanalizacyjne m. Warszawy można było kupować po 91.50. Sprzedano kilka tysięcy 6% listów zastawnych wileńskich po 100.67½.

Ulokowano dziś kilka tysięcy akcyj kolei warszawsko-bydgoskiej w sztukach dużych po 89, przy żądaniu po 90.25, wzięto kilkanaście akcyj banku handlowego w Warszawie po 313.75, przy zaofiarowaniu po 316, akcje warszawskiego banku dyskontowego oddanoby po 295. Poszukiwano akcyj wars. Tow. ubezp. od ognia po 322.

Zapłacono za 43.60 za kilka tysięcy marek w gotówce, przy notowaniu po 44 za marki, 75¾ za guldeny i 35¾ za franki w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, lecz wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

Sprawozdania z targów.

Spław Wisłą. Następujący szyprowie przybyli do warszawskiego brzegu: Mateusz Kalisz z 6-ma galarami kupca Strazberga z Opatowca w gub. radomskiej, 772 beczek melasy po 6 centnarów. W ciągu ubiegłego tygodnia spławiono 16 tratew z Galicji wartości 63,000 rs., oraz 59 tratew z Królestwa wartości 290,000 rs. (do Prus).

Miedź. Ceny zaprzeszłego tygodnia nie utrzymały się i G. M. B. obniżyło się w cenie o 12/6. Thongh Ł. 53.10. U nas ceny stosunkowo jeszcze niższe, a to z powodu zniżki w Petersburgu, która wynosi 75 kop. na pudzie. Blacha miedziana rs. 14.

Cyna prawie bez zmiany, ceny jak w zeszłym tygodniu.

Libawa dnia 12-go maja. — Żyto niżej, ciężkie (z gwarancją 120 funt. hol.) 74 do 75 kop., owies biały słabo loco 75—79, wyborowy 85—86, litewski 75—77, szarpany (bez ości) słabo, z wagą 85 funt. 83—84 kop., z wagą 90 f. 85 — 87 kop., czarny słabo, czarno-pstry 73 — 74 kop., czarny 74—76, jęczmień słabo 68—70, wyborowy 70—72 k., pastewny 67—68, pszenica bez nabywców, hreczka lekka 68 do 69, z gwarancją wagi 100 f. 71—73, groch 69—76 kop., wyka 80—90, litewska 70—80, siemię lniane słabo 109—126, makuchy lniane 45 do 91 kop., makuchy konopne 46—49, otręby pszenne 55—59, otręby żytnie 58—59 k., lnica 95—107 kop., konopie do 105 kop. za pud. Dowóz w dniu 10 i 11-ym maja wynosił 72 wagonów żyta, 2 wag. jęczmienia, 176 wag. owsa i 176 wag. różnych zbóż.

Od Prezydenta m. Warszawy.

Obwieszczenie.

Koniuszy Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Janusz Rostworowski, aktem notarjalnym, w d. 25 listopada (7 grudnia) 1886-go r. zdziałanym, ofiarował miastu Warszawie sumę rs. 102,000 w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z warunkiem, aby procenta od tego kapitału wydawane były na wsparcia ociemniałym.

Podług tego zapisu NAJWYŻEJ pod d. 26-go czerwca 1888-go r. zatwierdzonego, ofiarowany miastu kapitał mieć będzie na wieczne czasy nazwanie „Fundacja Karoliny i Janusza małżonków Rostworowskich, dla ubogich niewidomych", a rozporządzanie procentami, zgodnie z życzeniem ofiarodawcy, pozostawiono oddzielnemu Komitetowi pod prezydencją prezydenta miasta Warszawy.

Wsparcia będą wypłacane osiemdziesięciu biednym niewidomym (o ile to okaże się możebnem 40-tu mężczyznom i 40-tu kobietom) dwa razy na rok, t. j. d. 16 (28) stycznia w dniu św. Karola Wielkiego, jako w dniu imienin ś. p. Karoliny Rostworowskiej i d. 18 (30) lipca, w każdym z tych terminów w ilości rs. 30 na osobę.

Pierwszeństwo do wsparcia mieć będą biedni ociemniali, zamieszczeni w dołączonej do akta darowizny liście, obejmującej w sobie osoby wspierane przez ś. p. ojca zapisodawcy, a po większej części takie, którym ś. p. Karolina Rostworowska dawała perjodyczne wsparcia. Lista ta, po wyłączeniu z niej osób, co do których otrzymano urzędowne wiadomości o ich śmierci, jest następująca: 1) Aksamit Józef, 2) Beczka Szapsa, 3) Bezyk Józef, 4) Betke Gotlib, 5) Funk Antoni, 6) Frymeiman Szaja, 7) Gajewski Walenty, 8) Gajewski Jan, 9) Garnowski Józef, 10) Gedych Józef, 11) Kostrzewski Jan, 12) Kamiński Aleksander, 13) Kurowski Paweł, 14) Krzemiński Szczepan, 15) Krzyżanowski Juljan, 16) Kosicki Jan, 17) Kędzierski Jakób, 18) Luks Antoni, 19) Loss Augustyn, 2) Madraj (Madro) Feliks, 21) Michałowski Karol, 22) Orlik Szymon, 23) Piotrowski Michał, 24) Pestman Abram, 25) Różański Icek, 26) Rubinsztejn Lejzor, 27) Sawicki Augustyn, 28) Stejnbard (Stejberg) Mordka, 29) Skrzeszewski Ignacy, 30) Wiśniewski Ludwik, 31) Weyer (Weycer) Boruch, 32) Wencinski (Wencicki) Stanisław, 33) Zytner (Zytman) Hersz, 34) Zieliński Jan, 35) Żakiewicz Aleksander, 36) Albert Krajdla, 37) Bytner Rozalja (zamężna Kostrzewska), 38) Bajurska (Bajewska) Józefa, 39) Borowska Ewa, 4) Borowska Tekla, 41) Gierman Balbina, 42) Głabińska Franciszka, 43) Glac (Glat) Dwojra, 44) Jezierska Wiktorja, 45) Jabłońska Marjanna, 46) Kostrzewska Teofila (zamężna Gajewska), 47) Kwiatkowska Franciszka, 48) Kosińska Józefa (zamężna Szulczewska), 49) Krupińska (Krumińska) Anastazja, 5) Lelek Marjanna, 51) Lipińska Ludwika, 52) Lach Juljanna, 53) Sucharska Paulina, 54) Pełczyńska Katarzyna, 55) Resler Magdalena, 56) Sachnowska Felicja, 57) Święcicka Julja, 58) Szutowicz Eleonora, 59) Rudnicka Józefa, 60) Mazepuch (Mazepow) Katarzyna, 61) Krzemińska Marjanna, 6) Mikułowska Józefa, 63) Milewska Juljanna, 64) Łopińska Ludwika, 65) Markiewicz Franciszka, 66) Wasicka Franciszka (zamężna Olszewska), 67) Pawłowska Domicela, 68) Wojciechowska Rozalja, 69) Łuczyńska Józefa, 70) Tomaszewska Teodozja (z domu Wyszkowska), 71) Zygielbaum Łaja, 72) Borowski Jan, 73) Bylski Mordka, 74) Bajer Rozalja, 75) Bieńkowski Michał, 76) Bocianowski Symforjan, 77) Fiszer Paulina, 78) Glasman Aron, 79) Gajewska Rozalja, 80) Koszener (Kosemer) Moszek, 81) Kaufman Ryfka, 82) Kolińska Sura, 83) Kaufman Icek, 84) Kozłowska Aleksandra, 85) Lasocki Klemens, 86) Lasocka Eleonora, 87) Lipińska (Lipska) Ludwika Marja, 88) Mędzelewski Moszek, 89) Miemczyk Feliks, 90) Marcinow Antoni, 91) Mielczarek Antoni, 92) Nowiński (Niwiński) Jan, 93) Nowicki Władysław, 94) Niewiadomska Marjanna, 95) Olszewski Stanisław, 9) Potocki Michał, 97) Podkowiński (Podkowiak) Franciszek, 98) Paradowski Michał, 99) Rojek Piotr, 100) Rajska Łucja, 101) Solecki Jan, 102) Sztutman (Sztukman) Josek, 103) Stępniewski Sylwester, 104) Łukasik Jan, 105) Świderski Hieronim, 106) Samsonowicz Sztejnoch, 107) Sawicka Katarzyna, 108) Włoszczyłow Osipow, 109) Wolpold August, 110) Węgielski Antoni i 111) Zaremba Jan.

W razie gdyby z osób w liście wymienionych skutkiem ich śmierci, niezgłoszenia się, odzyskania wzroku, lub z innych powodów, nie skompletowała się liczba 80, komitetowi służy prawo wyboru brakującej liczby osób z innych kandydatów.

Przy udzielaniu wsparć osobom tej drugiej kategorji, komitet kierować się będzie, stosownie do warunków zapisu, następującemi zasadami:

prawo do wsparcia mają jedynie mieszkańcy gubernij Królestwa Polskiego, z pomiędzy których mieszkańcom m. Warszawy daje się pierwszeństwo, jakoteż zupełnie biednym niewidomym przed mającymi jakiekolwiek środki do życia, nieuleczalnym przed uleczalnymi, starszym wiekiem przed młodszymi, rzymsko-katolickiej religji przed wyznającymi inną religję.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, prezydujący w komitecie fundacji Karoliny i Janusza małżonków Rostworowskich dla ubogich niewidomych, wzywa te osoby, wyżej podaną listą imienną objęte, które w poprzednich terminach podań nie złożyły, lub też przed złożeniem podań nie udawały się do Instytutu Oftalmicznego w Warszawie imienia księcia Lubomirskiego (ul. Smolna № 8), w celu sprawdzenia przez miejscowych lekarzy okulistów stanu ich wzroku, ażeby obecnie zgłosiły się do tegoż instytutu dla dopełnienia tego sprawdzenia. Następnie osoby nowo występujące z podaniami o wsparcie, jakoteż te, które w poprzednich terminach podania złożyły, obowiązane są uzyskać od właściwych opiekunów cyrkułowych Towarzystwa dobroczynności, a w razie zamieszkania po za obrębem m. Warszawy, od właściwych wójtów gmin, lub burmistrzów świadectwa ubóstwa, i najdalej do d. 8 (20) czerwca r. b. złożyć je przy podaniach do magistratu m. Warszawy, na papierze bez stempla pisanych.

Na przypadek gdyby podań od osób tej kategorji było mniej niż 80, komitet wybierze z pomiędzy innych biednych ociemniałych brakującą liczbę. Osoby więc te, o ileby stosownie do wyżej przytoczonych warunków, do wsparcia kwalifikowały się, zgłoszą się również do Instytutu oftalmicznego dla sprawdzenia stanu ich wzroku, jeżeli tego przed złożeniem podań w poprzednich terminach nie dopełniły i następnie złożą magistratowi podania na prostym papierze przed d. 8 (20) czerwca r. b., z dołączeniem świadectw ubóstwa od właściwych opiekunów cyrkułowych Towarzystwa dobroczynności, i krótkich wypisów metryk urodzenia. Wiadomości o stanie wzroku osób obudwóch kategoryj, zostaną dostarczone komitetowi przez Instytut oftalmiczny urzędownie i osobnych świadectw Instytut interesowanym wydawać nie będzie.

Po przyznaniu przez komitet wsparć, zawiadomienia o tem będą zakomunikowane interesowanym przez właściwe władze policyjne.

—649— Jenerał-lejtenant **Starynkiewicz**.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Kotek z Mławy g. 8. 1840

— Dla Marji X. J. Z.
List poste-restante. 1842

1839 Z. Z. Liliput.—Mopsa już mamy ale kupilibyśmy taką głupią małpę, jak ta, która pisała anonim.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów Ogłoszenie o Wodzie gorzkiej Franciszka Józefa.

MAGAZYN BŁAWATNY

Największy w Warszawie specjalny

Edmund Makowski,

PLAC TEATRALNY,

poleca największy w Warszawie wybór towarów jedwabnych, wełnianych i bawełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk francuzkich i angielskich,

w najnowszych deseniach i kolorach,

między innemi:

FULARY jedwabne drukowane francuzkie.
SUKNIE wełniane odpasowane (nowości paryzkie).
BENGALINY wełniane drukowane.
Rozmaite MATERJAŁY WEŁNIANE w kratę i w pasy.
MATERJAŁY WEŁNIANE FANTAZYJNE (hautes nouveautés).
WEŁNY GŁADKIE w rozmaitych gatunkach i kolorach.
MATERJAŁY wełniane angielskie na suknie podróżne.
ALPAGI angielskie na płaszcze podróżne.
CHUSTKI, SZALE, PLEDY damskie i męzkie.

Wielki wybór materjałów wełnianych czarnych,

Satinetty i Batysty francuzkie,

ZEFIRY ANGIELSKIE,

Parasolki En cas angielskie.

2 razy na miesiąc Magazyn otrzymuje nowości z Paryża.

 CENY NIZKIE. 

Największy w Warszawie specjalny

791R

MAGAZYN BŁAWATNY

898R

BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10,

poleca w ogromnym wyborze:

Ostatnie nowości Wełn, Jedwabi, Fularów, Batystów i Zefirów.

Wszelkiego rodzaju przybrania do sukien, mianowicie: Pasmanterje, Hafty weneckie, Koronki, Aksamitki, Wstążki, i t. d.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich i dziecinnych na sezon wiosenny i letni.

po cenach nizkich stałych. 790R

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA KSIĘGARNI

GEBETHNERA i WOLFFA:

Chojecki T. O tuczeniu bydła opasowego, podręcznik dla gospodarzy . . . . . . kop. 30

Kosiakiewicz W. Druty telegraficzne.— Trzecią klasą.— Sarna.— Michałowa.— Pierwszy kwiatek.—Samobójstwo.—List.— Wyrok śmierci.— Bogaci wujostwo.— Pan sędzia pokoju.—Fraülein.—Wujaszek smok.—Ważne przedstawienie.—Ex-aktor.—Mój sąsiad.—Tylko dwa przedstawienia.—Majowe nabożeństwa. . rs. 1 kop. 20

Lubowski E. Kochanek Małgosi (typy gatunkowe) . . . . rs. 1 kop. 50

Łuczkiewicz H. dr. Dwie księgi Hipokratesa . . . . rs. 1 kop. —

Prus B. Lalka, powieść w trzech tomach . . . . rs. 4 kop. —

Rapacki W. Hanza, powieść z YV-go wieku . . . . rs. 1 kop. —

Rodoć M. Satyry III . . . . kop. 60

Sienkiewicz H. Ta trzecia.—Sachem.—Sielanka.—Walka byków w Hiszpanji.— Z puszczy białowiezkiej.—Wycieczka do Aten . . . . rs. 1 kop. 50

Smólska N. Teorja rękawicznictwa (z tabl. i 26 rysunk.) . . . . kop. 40

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 896r

---

5. NIECAŁA 5.

Magazyn Bławatny

L. Falęckiego i Syna,

poleca w wielkim wyborze

Materjały jedwabne, wełniane i bawełniane, z pierwszorzędnych fabryk francuzkich i angielskich, a mianowicie:

Suknie wełniane odpasowane (nowości paryzkie).

Bengaliny wełniane drukowane (haute nouveauté).

Wełny fantazyjne w kratę i w pasy.

Materjały pół-jedwabne na płaszcze.

Wełny gładkie w najnowszych kolorach.

Wielki wybór Materjałów wełnianych czarnych.

Satynety, Batysty i Kretony francuzkie,

Zefiry angielskie.

CHUSTKI, SZALE, PLEDY.

CENY NIZKIE. 826R

WILD AMERICA.

Trzy ostatnie Przedstawienia w piątek 16, sobotę 17, **ostatnie** w niedzielę 18 Maja

Największe, najwspanialsze Widowisko w świecie!

Życie w prerjach Ameryki. — Cow-Boys (pasterze). — Indjanie, Żubry.

Dr. **W. F. CARVER, jedyny strzelec** sławny w świecie.

20 kop. Wejście 20 kop.

Krzesła: po rs. 1 kop. 60, rs. 1 kop. 10 i 80 kop., miejsca siedzące kop. 45, nabywać można w Hotelu Europejskim i w kasach przy wejściu.—Dzieci do lat 12 płacą wejście 10 kop.

668 Dyrektor **F. C. Whitney.**

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

Sukc. K. LILPOPA i E. TREUTLERA,

ulica Nowy-Świat Nr 60, (obok Ordynackiej),

poleca się ze świeżo otrzymanemi tegorocznemi wodami mineralnemi. Sprowadza je wprost od zarządów źródłowych i w miarę potrzeby ciągle nowemi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: **SOLE, PASTYLKI, MYDŁA, ŁUGI, SZLAMY** i inne.

Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnemi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczania kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki apteka wyrabia **PASTYLKI**, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka. 800R

RYMANÓW

Zakład Zdrojowo-Kąpielowy

dla osób skrofulicznych, anemicznych i osłabionych,

położony w ziemi Sanockiej, w uroczej karpackiej dolinie rzeki Taby, wśród lasów szpilkowych, otwarty zostaje z dniem 20-ym Maja, od którego to dnia do 20-go Czerwca i od 15-go Sierpnia ceny pomieszkań w domach zakładowych o 1/3 część ceny tańsze. Od taksy zdrojowej tylko te osoby, opatrzone legalnem świadectwem ubóstwa, będą uwolnione, które przybędą do Zakładu przed 20-ym czerwca. W r. b. łazienki do kąpieli mineralnych powiększone; oprócz leczenia kąpielami i piciem wód, można się leczyć w Zakładzie prądem elektrycznym, mięsieniem (masage), jakoteż gimnastyką zwykłą i ortopedyczną. Kąpiel zimna rzeczna i natryskowa.—Lekarzem zakładowym jest **dr. Józef Dukiet.**

Poczta i telegraf w miejscu, tudzież apteka.

Od stacji „Rymanów" kolei transwersalnej, oddalonej od Zakładu o 8 kilometrów, kursują wózki i powozy, których woźnice odznaczeni są znakiem Zakładu (herb Pilawa).

Zakład rozsyła wodę mineralną ze wszystkich trzech źródeł, sól leczniczą do użytku zewnętrznego i wewnętrznego, tudzież ług bromo-jodowy.

Artykuły te również mają na składzie:

w Krakowie: Apteka, pod „Gwiazdą", p. K. Wiszniewskiego, ulica Florjańska;
we Lwowie: Apteka p. J. Wewiórskiego, Halicka 5.
w Przemyślu: Apteka p. Z. J. Kalickiego.
w Sanoku: Skład wód mineralnych p. A. Dżuganowskiego.
w Kopeczyńcach: Apteka p. Redera.
w Szczawnicy: Zentyczarnia i skład wód mineralnych p. E. Szameita.

Wszelkich objaśnień udziela

672 **Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na dwuletnią dzierżawę, od d. 1 (13) Stycznia 1891 r. do 1 (13) Stycznia 1893 r., gruntu miejskiego między ulicą Koszyki, wałem miejskim, b. cmentarzem Ujazdowskim i drogą przy posesji Krupeckiego, rozległości 4 desiatiny i 1346 sąż. kwadr., czyli 8 morgów i 270·1 pręt. kwadr., od rs. 742 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 870r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na trzyletnią dzierżawę, od d. 1 (13) Stycznia 1891 r. do 1 (13) Stycznia 1894 r. nieruchomości miejskiej na Pradze pod № 427a, składającej się z dwóch kawałków gruntu, mających powierzchni 1460·66 sąż. kwadr., czyli 20040·9 łok. kwadr, ze stajnią, od rs. 485 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 873r

OSTRZEŻENIE!

Niniejszem ostrzegamy Szanowną naszą klijentelę, iż pojawiła się w mieście naszem osobistość, która mianowała się generalnym Agentem domu Martell & Comp. w Cognac'u (Francja) i ofiarowała koniaki fałszywe za towar oryginalny tego domu.—Falsyfikaty te sprzedawała w butelkach **używanych z etykietą i naszyjnikami staremi. Kapsle są koloru jasnoniebieskiego, żółte i czerwone,** a zamiast firmy domu, mają wyciśnięte **winogrono.** Korki są krótsze, a sygna na nich wypalone, znacznie się różnią od oryginalnych. Banderola używana. Sam zaś towar jest w bardzo nędznym gatunku, mętny, jasny lub bardzo ciemny i opalizujący. Towar sprzedawany przez powyżej wzmiankowaną osobistość, został jako fałszywy zatrzymany, a sam fałszerz pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Przy tej sposobności przypominamy Szanownym naszym odbiorcom, iż każda butelka oryginalnego towaru firmy Martell & Comp;, powinna być opatrzona następującemi cechami zewnętrznemi:

1) **Etykieta główna:** Z papieru białego, ornamentacja koloru srebra, obwiedziona kolorem niebieskim, napisy na tle niebieskiem, białe. Na gatunkach oznaczonych jedną i dwoma gwiazdkami, znajduje się napis „OLD BRANDY", zaś na oznaczonych trzema gwiazdkami, oraz literami: „VERY OLD PALE", firma **„J. & F. Martell"** i marka fabryczna, nad którą umieszczony jest napis: **„Trade mark on Capsulles & Cases."**

2) **Etykieta mała:** umieszczona nad etykietą główną, ma format półksiężyca, brzegi koloru srebra, tło niebieskie, pokryte ledwie dostrzegalnym, drobnym białym druczkiem, powtarzającym wielekroć razy wyraz. **„J. & F. Martell",** na tem zaś tle białym dużym drukiem ma wyraźny znak gatunku.

3) **Korki** mają na sobie wypaloną firmę **„J. & F. Martell"** i takież same znaki gatunku, jakie znajdują się na małej półksiężycowego formatu etykietce.

4) **Kapsle** koloru ciemno-fijołkowego napisem prawie białym **„J. & F. Martell"** i marką fabryczną.

5) **W. S. O. P.,** gatunek najwyższy, ma główną etykietę odmienną, mianowicie białą z niebieskim napisem **J. & F. Martell-Cognac** i markę fabryczną.

Konsumenci raczą zwrócić uwagę na powyższe zewnętrzne cechy, jakiemi oryginalne butelki z koniakiem „J. & F. MARTELL" są opatrzone, aby uniknąć nabycia fałszywego towaru.

Koniaki marki ***J. & F. MARTELL*** są sprzedawane we wszystkich renomowanych Składach Win w Królestwie Polskiem i Cesarstwie Russkiem.

656 Jedyni Reprezentanci Domu Martell & Comp. **Morski & Wołkowski.**

DOM drewniany

do sprzedania na prowincji, w dobrym stanie, z oficyną piętrową murowaną i ogrodem. **Szacunek 6,000 rs.**, bez pośrednictwa. — Adres i szczegółowy opis do przejrzenia w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Warszawa, Senatorska 26. 900R



P. Śliżyński

wyucza 6 tańców najpotrzebniejszych w 20-tu kilku lekcjach.—**Krakowskie-Przedmieście № 4**, róg Oboźnej. 672

Halla w Jabłonnie

jest do wynajęcia na Majówki, Wesela, Zabawy Towarzyskie, tak z całym nakryciem, służbą itd., jako też wyłącznie lokal.—Wiadomość w Resursie Obywatelskiej, Krakowskie-Przedmieście № 64, u p. Kosińskiego lub na miejscu w Jabłonnie u p. M. M. 674

Manometry i racuumetry

wszelkich systemów przyjmuje do reparacji, oraz wyrabia nowe **najlepszych systemów** i po możliwie najumiarkowańszych cenach.—***L. Sarnecki***, 673 **Łucka № 6, w Warszawie.**

Najpiękniejsze

i wiecznej trwałości R 902

Pomniki Granitowe

w różnych kolorach,
sprzedaje na dogodnych warunkach
w cenie rs. 120 i wyżej

Zakład Artystyczny
Rzeźbiarski i Kamieniarski
(z pierwszą w kraju polerownią granitów)
Andrzeja Pruszyńskiego,
w Warszawie, Wolska № 14.

Z dniem 8 Lipca r. b.

„Czytelnia dla Kobiet"

(Nowy-Świat Nr 36),
przeniesioną zostanie na ulicę
Warecką № 9,

ua parter od frontu. W dalszym ciągu stale zaopatrywaną będzie w najświeższe i wyborowe dzieła naukowe i belletrystyczne, w pięciu językach.

Pokój osobny dla czytania pism perjodycznych, **wyłącznie dla kobiet.**

Oprócz krajowych, z pism zagranicznych czytelnia abonuje:
„Bulletin de l'union universelle des femmes".
„La droit des femmes".
„Revue scientifique des femmes."
„Revue des deux mondes".
„La science illustrée".
„L'echo de la semaine". 676

W Środę, 14-go Maja, przed wieczorem, **zgubiony został**

Pugilares skórzany

z czerwonej skóry, w którym znajdowało się **196 rs.**, oraz **Weksle i rachunki.** Uczciwy znalazca raczy odnieść: Franciszkańska № 8, mieszkania 43, do p. S. Sobol, za wynagrodzeniem. 819R

Carbolineum Avenarius

środek przeciwgnilny do malowania i nasycania budowli i materjałów drzewnych wszelkiego rodzaju w celu nadania im trwałości. Najodpowiedniejszy i najtańszy środek konserwacji drzewa przeciw zgniliźnie, grzybom etc., przewyższający działalność farb olejnych i smoły,—Główny Skład na Królestwo Polskie i pograniczne guberuje u **Michała Lande w Warszawie**, Senatorska 24, na Cesarstwo Russkie u **Emila Kuehlke w Moskwie.** 624

PATENTOWANY

WENTYLATOR

Amerykański
«KEMMING-LAYTON».

Najlepszy z dotychczas znanych **bez żadnych części ruchomych**, oczyszcza powietrze mieszkań, teatrów, sal zebrań, szpitali, kościołów, więzień, zwierzyńców, oranżeryj; pralni, piekarni, restauracyj, kuchen, stajen, miejsc ustępowych, wagonów, remiz dla lokomotyw, statków parowych itp.; również najskuteczniejszy dla polepszenia ciągu kominów, mieszkań i fabryk; **zapobiega dymieniu, niedopuszcza odwrotnego ciągu** przy **jakimkolwiek kierunku wiatru**; nieporównany **dla wentylacji rur kanalizacyjnych, oraz kanałów ściekowych.**—Wyłączna reprezentacja na Warszawę i Królestwo u Inż.-Bud. K. Gadomskiego, Warszawa, Warecka № 9, mieszk. 24. Każdy wentylator posiada signum „Priwilegja Kemming-Lejton". Podrabiania prawnie ścigane będą. 532

KOCHA

Magazyn Wiedeński, Miodowa 2,
poleca Palta i Garnitury letnie, znane z kroju i elegancji, po cenach niskich. 597

Letnie Mieszkania

po 3 i 4 pokoje umeblowane, we wsi Łączna, 10 minut od stacji kolejowej Nowy-Dwór, w pięknym sosnowym lesie, do wynajęcia. — Wiadomość w Nowym-Dworze u Ch. Kornbluta lub w Warszawie, ulica Królewska 18, mieszkania 4. 645

Letnie Mieszkanie

875R

umeblowane, w parku i ogrodzie owocowym, kąpiel na bieżącej wodzie, na 7 wiorście za rogatką Moskiewską (Grochowską). Bliższa wiadomość **Żabia 7,**
u A. LUDWIGA.

Lombard Prywatny

przy ulicy Pańskiej № 51,
zawiadamia, że w dniu **7 (19) Maja** r. b. i dni następnych, o godzinie 10-ej rano, odbywać się będzie **Licytacja na Zastawy** niewykupione i nieprolongowane w swoim czasie.—Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.—**A. BERGER.** 667

Dla PP. Restauratorów.

876R

Od dnia 1 Lipca r. b. jest **do wydzierżawienia DUŻY ZAKŁAD Gastronomiczny** z wielkim ogrodem spacerowym, w którym mieści się zakład mleczny, kręgielnia, strzelnica, karuzela, huśtawki, woda, którą zużywa się na lód, ślizgawki i pływanie łódkami. Jest duża sala do urządzania koncertów i widowisk. Wiadomość: Chłodna № 45.

Sklepy

na różne procedery, do wynajęcia każdego czasu lub od 1-go lipca r. b., z mieszkaniami, oraz bez takowych. — **Marszałkowska 95.** 568

Pomieszczenie

obszerne na zakład fabryczny, wraz z mieszkaniem dla fabrykanta, w oddzielnem zabudowaniu ogrodzonem, osobną studnią, w połowie murowane, we wsi Wola, zaraz za cmentarzem prawosławnym przy szosie, gdzie obecnie od lat 6-iu istnieje fabryka wyrobów brytanikowych, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca r. b. Wiadomość: Chłodna 45 w kantorze.—Tamże **Ogród owocowy** do wynajęcia. 877R

Przy ulicy Marszałkowskiej № 77 są do wynajęcia od 1-go Lipca

Różne Sklepy i Lokale

złożone z 6, 5, 4 i 2 pokojów, z wszelkiemi wygodami, wodociągami, zlewami, wannami, waterklozetami, gazowem oświetleniem i kanalizacją, po cenach przystępnych.—**Wiadomość na miejscu.** 646

Wielki medal srebrny



FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakł. przemysł. chemicz.
W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT
w Warszawie Plac Bankowy.
Cenniki franco i gratis.

Syndyk tymczasowy

massy upadłości

Filipa Rygiera

ogłasza niniejszem, iż na zasadzie zezwolenia Sędziego Komisarza z d. 25 Kwietnia 1890 r., sprzedawane będą na publicznej licytacji w Warszawie pod Nr. 2, przy Przedokopowej ulicy 7 (19) Maja 1890 r. i dni następnych, prócz świąt, o godz. $8^1/_2$ zrana, 870 sztuk całych mokrych końskich skór wygarbowanych i do kroju gotowych; skóry suche wygarbowane, niektóre ostatecznie wykończone, pokrajane na części dla szewców, oraz meble i sprzęty garbarskie.

Nabywca obowiązany natychmiast postąpioną summę zapłacić i kupione przedmioty bezzwłocznie zabrać.

Warszawa, dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1890 r. 628

J. Karpiński, Adw. Prz.

UNIWERSALNY SRODEK do ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. Allen



Jest najwybornicjszym środkiem, dzialającym nawet na wlosy siwe i zawiedle i przywracający im blask i piękność mlodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 371R

Haczyki angielskie

593

stalowe, na **wędki**, oraz

Fil de Perse i Fil d'Ecosse

w najlepszych gatunkach i po niskich cenach nadeszły do składu

M. Kaisersteina

Królewska № 45, piąty dom od Grzybowa

Jodowo-solankowe Kąpiele

BAD HALL

w Austrji północnej.

Najsilniejsze solanki jodowe na lądzie stałym przeciwko **skrofułom** i innym ogólnym i **specjalnym cierpieniom**, przy których **jod jest ważnym środkiem leczniczym.**

Doskonałe urządzenie kuracyjne (Kąpiele, wody, zapakowanie, inhalacje, massaż, kefir). Doskonałe warunki klimatyczne: stacja kolei żelaznej, droga przez Linz nad Dunajem.

Sezon od 15 maja do 30 września

Szczegółowe prospekty w kilku językach przez **Zarząd kuracyjny** ***w Bad Hall.*** 659R

Świeżo wyszła z druku książka p. t.:

Wybór Arcydzieł Veuillot'a,

spolszczonych przez **M. W.**, cena kop. **60.**
Do nabycia we wszystkich księgarniach.
Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 588

Encyklopedja Ilustrowana Medycyny i Hygjeny

POPULARNEJ,
według dzieła
D-ra Pawła Bonami,
opracował i do naszych stosunków zdrowotnych zastosował
Dr. Józef Starkman.

Zeszyt VII wyszedł z druku i zawiera między innemi:
Jąkanie, język, jod,—Kalectwo, kalomel, kamfora, kanały, karbolowy (kwas) **karbunkuł, Karlsbad, karmienie, kaszel, kataplazmy, katar nosa** itp.

Cena zeszytu kop. **30**, pocztą **36**. Wnoszący całkowitą opłatę płacą w Warszawie rs. **8**, w Cesarstwie i Królestwie rs. **9.50.**

Do nabycia u M. Orgelbranda, wprost statuy Kopernika i w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 652

Wyuczam Kroju Sukien, Okryć damskich, oraz Strojów

T. Wejsel,

654 **ul. hr. Berga № 2.**



Fabryka Napisów metalowych i Szyldów pisanych Józefa Poznańskiego. Długa № 43 w Warszawie, wykonywa powyższe roboty po cenach bardzo umiarkowanych. 729R

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA
zawierająca
Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie
ożywia dzieci wątłe i osoby osłabione
skuteczny środek przeciw
Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej
Chorobom skórnym i organów oddechowych
Sezon kuracyjny
OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA. 592r

Warszawska

FABRYKA WATY

Nowy-Świat 62. 128
K. Kretschmer.

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mało używane.

Ceny b. umiarkowane, ale stałe 2r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 30 Maja (11 Czerwca) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację warszawskiego aresztu policyjnego w r. 1890, od summy anszlagowej rs. 1,528 kop. 70.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 872r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na reparację i przeróbkę jednopiętrowego murowanego domu na cmentarzu Brudzieńskim, od summy anszlagowej rs. 1,249 kop. 67.

Warunki licytacyjne, anszlag i plan, , mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 838r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1891 dla niższej służby Warszawskiej Straży Ogniowej płótna, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionego, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym. Ogólna summa dostawy wynosi rs. 3,401 kop. 66.

Warunki licytacyjne, wykaz cen i próby, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 853r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w roku 1891 sukna na umundurowanie niższej służby Warszawskiej Straży Ogniowej, w warunkach licytacyjnych wyszczególnionego, od cen zamieszczonych w wykazie do warunków załączonym.

Ogólna summa dostawy wynosi rs. 3,060 kop. 60.

Warunki licytacyjne, wykaz cen i wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 871r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 29 Maja (10 Czerwca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na przeróbkę murowanej wozowni i stajni na cmentarzu Brudzieńskim, od summy anszlagowej rs. 971 kop. 23.

Warunki licytacyjne, anszlag i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 852r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Maja (3 Czerwca) t. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w 1890 r. 65 hełmów z blachy mosiężnej dla Kominiarzy Warszawskiej Straży Ogniowej, od rs. 9 kop. 50 za hełm.

Warunki licytacyjne i wzór, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 823r

WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE

(LOMBARD AKCYJNY)

Filia I Leszno Nr. 2.

Zawiadamia, że w dniu 21 Maja (2 Czerwca) 1890 i dni następnych od godziny 9 rano, odbywać się będzie licytacya przy placu Wareckim Nr. 2 w Warszawie w miejscowéj sali licytacyjnéj na sprzedaż zastawów, we właściwym czasie nieprolongowanych, a zastawionych tak w kantorze głównym przy placu Wareckim, jak i w Filii I „Leszno" Nr. 2, sprzedawane będą I kosztowności: wyroby złote z drogiemi kamieniami, brosze, bransolety, kolczyki, kolje, pierścionki, obrączki, dewizki, zegarki, monety, medale, ordery, drogie nieoprawne kamienie, perły i inne, oraz wyroby srebrne: łyżki, łyżeczki, cukiernice, serwisy, lichtarze, monety, medale, kubki, tabakierki, kandelabry, świeczniki, wieżyczki, zegarki i różne inne wyroby srebrne. zastawy te opatrzone są następującemi numerami:

a) z Kantoru Głównego.

3	1547	3182	5419	7045	8311	9300	10305	11348	12121	12703	13041	14010	14946	15686	17040	18733	20165	21199	23154
8	579	184	420	100	312	301	375	352	128	704	46	59	963	705	42	742	166	201	155
23	591	242	446	111	353	313	386	353	144	705	47	97	15004	763	64	747	185	206	209
25	632	250	447	179	358	347	398	358	190	708	48	102	05	765	84	771	252	217	212
28	642	324	470	186	352	348	504	359	201	710	50	115	06	785	110	780	253	236	269
50	678	340	481	197	373	350	525	360	212	712	52	139	18	793	111	794	574	263	277
51	754	387	513	198	383	351	531	367	237	719	66	157	19	804	151	890	275	273	289
52	755	470	550	229	395	352	562	377	262	720	70	160	20	819	174	954	289	345	291
55	764	471	581	237	397	353	563	383	266	722	72	170	21	882	182	959	293	349	293
142	765	479	646	239	398	357	584	388	268	723	73	180	22	908	218	984	303	351	361
143	771	492	648	240	400	358	602	389	274	727	83	201	23	928	234	987	310	361	363
144	785	500	696	241	405	391	609	393	277	728	114	202	24	934	291	997	311	471	378
182	832	536	717	242	434	427	611	510	279	729	128	203	25	937	351	19018	317	473	403
200	906	561	780	243	435	437	613	536	280	730	132	204	27	951	387	50	332	508	424
304	907	564	822	244	463	438	614	568	281	737	134	205	28	961	395	82	336	516	431
306	930	565	864	245	502	439	617	638	283	749	153	206	29	962	396	83	342	541	433
308	932	566	922	247	613	440	654	639	290	750	154	207	30	972	397	84	346	582	436
330	940	572	948	282	618	443	675	646	294	751	155	217	31	16070	399	86	347	622	458
331	941	587	966	286	636	450	680	667	298	753	173	256	71	94	401	124	349	651	464
332	955	595	976	329	653	457	710	668	299	756	205	267	130	100	402	213	353	752	488
333	956	634	6028	363	681	461	729	726	302	765	227	275	132	107	433	214	354	771	506
336	974	676	88	388	694	462	734	733	308	768	230	276	140	121	465	236	355	852	512
337	976	692	94	403	727	463	744	749	309	772	231	277	146	122	491	245	366	895	521
338	2003	773	117	459	728	466	749	755	312	791	240	280	147	136	498	296	383	944	559
412	13	774	120	462	741	467	753	756	314	803	248	281	148	140	509	297	390	952	589
416	16	775	122	543	755	468	758	757	323	814	266	292	149	180	912	298	392	964	624
458	60	778	123	577	756	469	759	783	330	815	267	336	150	227	531	303	446	22013	644
512	61	805	144	578	757	472	801	786	331	816	336	347	175	228	629	323	454	33	663
515	69	807	191	579	758	473	818	792	398	817	390	408	195	267	649	324	456	74	680
631	70	808	192	664	792	479	821	795	408	820	392	412	255	292	678	330	457	240	687
636	75	818	231	688	808	516	835	800	414	822	405	413	283	312	685	368	458	270	707
691	109	877	239	727	867	567	845	817	415	831	418	414	301	320	699	448	471	325	733
692	135	878	244	728	896	583	876	830	416	838	419	433	323	356	706	512	513	371	739
721	237	888	248	729	897	605	887	855	419	844	423	461	328	371	715	540	548	376	766
784	286	889	268	753	911	606	895	875	446	845	434	471	329	391	731	541	560	382	775
840	292	948	279	773	912	626	930	879	478	852	463	472	333	400	737	542	562	404	797
841	293	990	280	776	924	632	931	885	483	853	464	476	358	465	745	557	576	417	904
842	294	4067	281	816	953	656	943	886	499	859	469	481	359	469	780	562	590	421	905
857	295	300	282	854	960	657	944	887	500	866	478	497	391	486	785	598	592	427	919
894	429	326	284	859	984	659	953	888	509	867	483	513	392	492	797	603	593	458	944
896	430	327	285	920	9001	683	954	897	514	870	505	569	399	510	826	633	617	466	947
924	438	420	328	922	02	684	960	915	523	879	548	582	400	532	843	634	647	490	952
925	451	450	336	926	19	706	961	939	545	891	614	585	428	541	844	635	650	509	987
984	453	539	389	932	20	707	962	943	547	893	656	590	430	553	930	636	651	534	994
992	569	540	390	933	21	715	973	946	557	894	670	605	438	554	951	652	670	592	24020
1812	570	612	391	952	23	716	974	973	572	895	684	613	440	555	991	662	679	607	31
23	581	623	452	958	26	748	975	12009	597	898	686	614	441	594	18003	702	704	618	70
36	587	642	453	963	71	753	976	10	608	899	692	615	442	611	62	708	722	640	71
109	588	659	471	981	72	784	11042	12	609	900	693	617	443	622	92	756	742	648	77
119	616	682	476	982	84	872	44	15	614	901	694	621	446	728	191	783	786	657	99
145	628	701	501	985	87	944	45	16	616	911	695	626	487	753	198	800	789	688	104
150	669	804	511	995	95	945	46	22	622	926	696	636	488	772	207	803	867	694	117
160	681	821	594	8007	115	947	47	23	624	934	697	638	489	782	212	804	885	698	121
175	682	831	683	08	118	10016	48	30	625	935	713	654	519	799	214	811	888	709	131
191	683	834	718	12	128	66	49	31	626	936	727	692	522	832	244	896	890	775	149
203	704	888	723	23	173	72	66	32	646	937	746	701	525	864	322	902	891	807	171
213	711	889	729	29	174	80	117	33	649	938	782	706	526	878	351	905	892	814	190
223	720	919	780	71	219	98	153	40	652	939	791	738	554	884	362	917	919	825	197
352	752	920	789	72	229	108	236	53	653	940	795	761	560	908	424	928	932	850	221
354	839	5086	792	73	235	115	238	54	654	941	821	770	561	940	432	981	933	860	224
355	886	87	853	110	259	159	239	60	657	942	822	834	562	960	438	995	957	888	245
356	976	91	867	111	265	168	240	61	658	943	825	836	563	964	475	20000	972	946	254
364	3019	166	884	112	266	226	243	67	668	944	826	883	564	965	482	05	21004	947	311
393	35	191	885	123	267	227	266	89	669	945	839	884	565	966	495	24	38	23000	330
410	96	193	895	132	270	228	267	98	670	13025	937	887	566	971	500	32	46	08	360
425	109	237	909	143	271	243	268	101	675	26	961	889	576	975	501	75	61	18	388
483	138	249	920	160	279	244	271	102	686	27	963	890	645	976	520	89	85	38	427
523	163	273	931	205	280	245	272	103	697	30	980	898	648	980	535	115	88	44	438
527	164	289	959	259	284	249	320	105	700	31	991	913	650	991	641	130	90	99	463
544	165	326	7010	290	285	255	325	114	701	36	992	918	672	17005	658	135	156	111	493
546	166	375	87	291	299	256	347	120	702	39	14003	941	685	82	701	136	157	121	614
															713	147	190		

637	26688	28841	30780	32967	35111	36846	38525	40279	41603	43041	44226	46070	47309	47984	48756	49465	50088	50616	5197
644	749	885	816	979	112	851	529	300	625	29	255	96	314	992	758	474	90	622	101
677	777	894	856	981	209	853	534	308	627	68	256	114	519	48029	769	481	96	629	105
687	781	895	875	33003	215	874	540	348	628	70	271	129	324	46	786	482	107	633	107
689	797	927	879	30	223	878	545	363	640	120	495	142	331	49	802	484	114	640	108
708	805	976	880	34	255	883	621	386	667	141	350	155	334	55	809	500	164	646	109
720	824	980	911	181	260	891	691	387	672	145	394	156	349	60	813	541	167	650	110
730	850	29023	923	390	265	919	692	392	693	151	397	159	365	63	823	547	172	652	111
785	912	93	924	397	271	936	695	406	700	582	433	178	367	66	835	548	174	654	116
829	929	119	955	407	286	949	725	410	701	203	449	179	380	76	837	552	175	655	117
847	958	132	987	414	289	977	729	420	704	209	515	184	388	103	844	554	176	656	119
934	990	145	993	426	298	585	38782	439	709	232	536	190	395	121	848	561	180	659	123
943	994	190	31021	442	303	991	820	446	750	236	538	196	399	140	852	574	186	661	124
958	996	198	86	471	306	37004	887	457	755	241	540	206	405	165	853	579	187	668	130
975	27025	230	106	503	308	05	902	471	782	256	542	225	406	177	861	590	198	683	132
979	99	283	182	524	327	18	946	497	789	259	582	231	411	180	898	603	213	685	144
980	101	318	187	530	406	22	970	508	800	263	604	258	419	190	933	606	236	690	155
030	110	348	238	543	411	36	985	540	803	265	616	275	431	193	949	615	239	696	156
47	158	351	239	585	428	64	39013	541	807	269	635	282	440	195	963	623	256	707	163
62	163	360	240	641	445	97	15	555	827	270	654	305	441	198	969	630	260	727	165
98	217	367	249	715	470	100	22	585	845	319	658	310	453	260	981	634	263	736	172
105	253	386	345	731	471	153	72	594	899	321	661	319	459	264	987	640	275	746	179
112	279	406	393	848	472	176	77	606	903	329	680	347	470	266	49000	649	277	747	183
117	332	434	405	874	476	200	81	614	909	330	697	351	486	273	02	650	282	754	185
147	389	491	413	886	487	205	86	615	910	341	765	358	500	284	12	651	289	760	187
156	393	500	414	919	489	241	88	625	915	344	797	380	504	289	13	656	295	762	189
256	507	511	452	926	507	252	102	657	920	352	803	381	514	292	18	664	303	766	191
261	566	558	460	934	515	263	103	673	933	364	811	394	521	310	19	668	313	775	192
266	593	569	479	948	522	272	104	701	951	386	830	401	534	317	20	671	319	777	196
306	624	580	517	976	523	293	120	727	955	402	862	417	545	319	28	680	324	778	200
339	633	599	523	978	555	312	129	743	968	410	866	434	555	329	39	690	327	780	202
354	683	630	526	979	568	342	133	761	989	414	894	442	564	332	52	694	332	786	203
386	701	635	527	984	623	364	167	766	42001	415	901	456	567	336	64	703	337	787	205
395	729	659	574	987	649	365	170	795	04	422	902	469	575	345	68	714	340	800	211
431	737	728	588	996	651	387	188	817	23	424	903	474	576	346	70	716	348	809	222
468	819	756	619	34024	652	408	239	833	29	428	916	480	591	365	76	723	354	816	237
513	898	779	644	57	694	461	257	834	33	468	925	494	596	370	95	725	360	817	240
528	904	800	686	66	700	482	263	840	65	480	926	504	612	374	98	736	361	819	241
532	918	830	703	72	720	494	269	846	67	484	959	549	615	375	101	756	362	825	242
534	970	838	757	73	753	502	290	873	150	490	988	561	620	376	107	757	369	828	243
549	972	847	763	82	761	504	316	910	153	506	45010	565	641	378	120	782	376	832	245
555	28000	890	777	111	896	505	329	945	228	527	35	568	645	381	124	785	381	837	250
585	01	893	837	121	909	517	400	954	278	539	46	597	647	386	139	787	386	842	261
594	02	915	870	158	977	522	414	959	325	546	48	612	653	387	140	795	395	854	262
615	08	926	889	185	981	533	430	967	332	559	59	635	662	399	141	807	396	855	279
634	19	994	918	224	982	537	436	971	345	562	67	669	672	428	150	813	399	858	281
651	55	995	957	246	988	656	439	986	387	563	135	677	677	433	175	820	400	859	288
697	65	30013	965	249	36065	781	446	41001	407	568	163	684	678	441	184	821	401	864	291
698	69	47	970	257	76	792	475	06	433	581	180	695	685	443	186	822	402	866	296
699	74	49	973	308	86	834	514	26	440	591	214	700	694	451	188	835	403	870	297
700	89	60	975	331	112	835	522	27	448	592	228	731	701	453	191	851	404	871	301
708	90	65	32053	349	113	845	551	36	458	653	237	737	710	466	193	860	409	872	311
721	92	80	57	387	115	859	583	60	463	670	255	759	713	473	204	864	410	875	312
727	94	96	69	389	149	879	591	62	477	675	256	763	716	482	215	873	412	881	—
731	117	126	112	413	165	882	620	65	478	692	285	765	717	488	220	882	415	882	—
745	139	128	135	414	191	899	653	71	481	704	294	814	728	489	234	885	419	891	—
775	157	141	147	415	207	910	663	73	489	719	383	820	736	494	239	893	427	892	—
803	164	143	168	424	211	314	665	86	502	725	388	832	737	501	240	895	431	894	—
807	175	175	185	445	249	931	675	87	506	757	395	854	748	504	255	899	443	895	—
813	176	266	191	477	252	943	686	91	526	766	414	888	762	514	267	905	466	898	—
819	189	267	216	487	288	956	700	125	527	809	440	911	767	519	270	906	471	902	—
846	192	323	271	527	289	989	708	153	546	831	444	933	769	529	276	909	472	910	—
913	194	329	317	528	308	38011	716	154	582	838	461	935	772	552	278	910	475	924	—
915	230	333	323	561	359	57	721	172	587	847	468	938	773	572	279	924	485	929	—
937	231	358	434	576	565	69	728	176	614	848	478	940	777	581	280	926	487	948	—
981	244	371	456	632	400	73	752	194	616	854	483	941	793	589	284	929	492	952	—
044	255	386	466	634	401	74	772	209	634	858	523	945	798	594	288	937	494	961	—
46	299	449	517	656	449	79	789	229	681	873	525	947	808	595	291	938	495	964	—
47	300	455	523	687	464	103	800	231	682	879	546	948	810	601	297	949	500	966	—
74	366	469	565	709	465	109	844	260	695	890	549	971	812	606	306	954	507	970	—
90	371	490	578	792	476	158	880	261	729	894	550	47000	830	636	311	960	509	975	—
95	372	497	584	793	489	166	889	270	736	895	551	08	835	640	327	966	510	980	—
96	447	501	606	803	505	193	933	281	791	896	552	16	846	643	328	971	516	997	—
132	457	503	609	816	523	215	934	282	830	914	571	18	857	644	332	984	518	51000	—
134	473	511	610	818	539	222	943	—	841	915	605	37	866	646	344	987	527	01	—
152	515	516	662	820	546	266	962	294	849	916	620	51	868	653	351	994	531	07	—
178	536	527	672	835	552	290	974	317	857	923	654	58	871	662	364	995	539	10	—
216	545	531	678	854	581	291	985	334	863	933	669	60	877	665	366	50021	540	14	—
334	586	556	709	901	592	343	993	359	873	935	718	71	884	666	367	29	542	36	—
335	598	558	785	924	618	344	40007	389	882	943	746	97	885	675	393	33	551	38	—
355	604	582	836	941	687	366	32	393	904	953	769	151	899	676	405	40	557	45	—
361	613	594	845	944	740	368	55	420	909	966	791	158	900	682	413	45	564	46	—
393	619	602	869	961	743	378	78	460	915	44045	883	169	910	684	420	46	566	50	—
450	653	638	867	35005	745	387	99	466	919	60	950	173	913	704	421	49	571	57	—
492	688	653	877	42	760	389	196	498	921	66	987	196	926	713	424	52	572	63	—
498	717	673	884	58	777	424	208	542	936	98	992	200	940	716	444	54	581	64	—
533	720	679	933	74	781	427	216	544	939	120	46006	215	943	733	445	55	594	65	—
580	743	684	935	76	815	451	238	547	949	144	13	238	951	745	449	60	607	66	—
590	756	715	942	77	839	474	252	552	957	147	18	244	973	746	451	67	612	78	—
593	776	733	956	79	842	486	260	557	973	153	20	251	980	748	456	73	614	83	—
654	832	759	966	97	845	504	265	595	43001	171	64	265	983	749	458	86	615	91	—

b) z Filii „Leszno.”

39	639	1559	2288	2945	3533	4043	4558	5214	5734	6040	6309	6806	7192	7626	7898	8157	8392	8629	8858
71	645	582	313	949	—	51	595	253	739	45	315	838	212	667	906	176	394	635	863
85	674	603	324	3028	536	57	620	273	757	50	316	843	233	668	927	187	397	639	866
102	693	619	331	32	551	88	636	290	778	53	332	861	240	674	933	200	406	641	868
104	765	638	375	59	555	107	659	293	781	63	336	876	262	681	941	202	407	651	870
119	767	655	436	79	579	124	697	312	784	67	340	912	273	684	963	205	412	652	871
136	784	702	443	89	635	126	713	333	802	83	362	940	309	686	967	214	434	660	872
138	786	714	450	84	636	129	751	339	803	87	419	950	317	715	976	230	475	667	881
140	797	760	499	85	650	133	754	371	810	98	424	956	332	732	987	231	493	668	892
165	798	776	527	135	666	134	755	376	823	101	446	986	335	747	8014	240	495	679	897
192	945	781	537	139	677	222	821	412	829	108	471	7002	350	764	33	251	502	686	898
208	960	820	629	158	678	231	823	456	830	111	472	13	357	765	36	253	513	731	910
244	984	828	642	225	692	260	826	458	843	169	475	21	360	770	48	261	516	736	924
255	993	837	643	236	727	264	827	491	869	173	483	36	374	782	52	269	521	745	925
256	1020	920	664	248	732	270	863	494	872	184	497	41	395	783	62	275	522	749	929
257	57	999	675	269	734	310	887	504	886	188	519	47	410	794	69	280	523	769	932
270	98	2079	678	284	743	336	914	511	888	195	557	63	417	816	70	291	537	770	933
283	103	88	682	306	744	351	969	513	897	196	563	64	422	818	94	300	544	773	934
298	323	90	688	308	745	365	5016	525	906	207	567	92	440	829	96	304	547	776	937
299	327	113	770	371	751	364	21	562	908	211	607	100	467	837	101	324	568	780	938
314	353	118	772	377	754	418	48	569	914	212	637	103	482	845	105	325	574	782	942
317	358	127	785	384	755	424	94	590	916	235	686	104	524	849	112	343	576	805	951
383	403	168	791	401	781	450	104	608	924	238	718	136	564	850	118	347	578	822	952
413	459	187	795	420	787	451	126	623	925	249	736	143	567	856	119	348	581	833	953
418	485	188	835	435	858	466	145	654	931	261	742	144	582	868	129	351	600	835	954
466	498	192	840	446	912	475	149	684	939	269	756	155	589	883	130	354	603	838	968
490	513	231	849	464	944	477	154	694	958	278	768	159	596	884	134	378	604	844	10689
563	525	261	855	476	948	493	179	721	989	284	793	174	600	887	137	380	607	845	—
580	530	264	860	508	957	495	188	730	6012	286	799	177	601	895	146	383	615	849	—
607	556	265	895	528	4011	546	194	731	34	292	802	188	612	897	148	387	624	850	—

II. Towary.

Wyroby platerowane, wyroby z miedzi, z bronzu i różnych metali, galanterya, towary łokciowe, korty, sukna, różny materyał, wełniany jedwab', aksamit, płótno, garderoba, fortepiany, broń myśliwska i różne inne towary. Zastawy te opatrzone są następującemi numerami:

a) z Kantoru głównego.

800	6907	11630	13321	17679	20795	24181	26920	29219	32195	34796	37578	40391	41958	43962	45592	47122	48315	49713	50678
1018	7027	661	470	934	796	206	956	238	245	35130	610	469	984	44132	649	126	358	743	689
129	8018	704	621	18174	797	234	27151	245	264	165	708	523	42054	177	671	206	373	752	737
202	74	771	632	281	798	305	371	275	363	287	762	545	60	197	687	237	406	762	783
211	142	918	844	349	871	309	390	349	368	296	901	607	183	269	841	250	440	765	848
558	289	12024	845	415	884	538	535	376	417	457	935	608	377	293	999	329	699	774	863
2288	316	90	14029	873	886	675	638	412	450	524	948	610	456	317	46140	347	730	798	874
427	317	100	269	972	887	699	653	451	493	542	38191	663	495	436	151	412	750	871	883
428	374	104	349	973	889	700	739	501	511	686	204	729	580	460	167	472	753	911	885
432	375	150	557	19052	21102	868	871	618	562	690	265	770	632	547	298	489	770	951	909
489	455	170	713	105	291	904	876	654	589	697	406	830	738	549	299	614	791	988	968
551	710	322	15091	632	639	949	914	819	909	825	432	41011	767	577	311	622	800	989	983
750	9250	368	240	742	830	25092	952	30053	960	870	453	51	800	638	313	673	815	50005	996
783	507	422	671	929	913	97	974	99	33112	910	660	94	881	705	318	675	819	13	51052
860	624	432	674	950	22124	171	28007	136	164	965	684	99	974	709	371	680	826	31	79
3110	909	433	716	983	503	172	09	442	252	968	966	147	975	712	438	703	846	53	80
120	10260	467	726	20072	552	242	17	500	312	36069	998	148	992	718	541	707	914	141	100
137	261	497	856	137	589	355	141	615	413	175	39009	182	43025	845	650	724	974	168	217
280	278	559	877	164	609	430	165	685	—	221	11	227	73	860	660	752	980	246	218
362	528	613	16003	174	721	470	234	722	553	223	90	279	93	873	758	804	982	251	219
573	529	687	37	176	722	479	268	765	583	225	135	405	122	887	775	842	49024	255	285
688	530	711	72	256	889	754	269	851	604	226	166	410	131	993	776	881	61	268	303
4056	612	766	161	257	914	810	393	868	640	331	237	506	188	45030	778	944	113	288	307
541	616	858	170	261	993	830	470	31123	962	614	241	508	189	78	850	48011	128	298	—
542	618	923	379	263	23185	26003	522	232	975	615	363	538	190	138	852	20	138	301	—
596	619	927	441	264	208	92	539	278	34033	625	364	634	191	141	853	57	143	416	—
759	892	946	791	266	299	309	560	301	239	749	465	635	215	284	874	107	146	430	—
5107	11002	13079	925	267	444	484	651	302	240	769	712	644	227	316	900	115	164	437	—
255	43	117	17175	268	489	487	683	443	247	789	804	688	349	375	904	119	272	458	—
418	150	142	225	297	585	491	751	626	373	988	815	767	419	420	969	176	283	463	—
610	237	232	273	463	823	715	820	682	410	37026	911	771	513	475	975	183	302	465	—
6152	245	243	280	644	927	723	944	897	657	170	40152	788	571	502	47031	209	526	489	—
286	462	244	400	760	939	725	29048	914	707	222	253	874	579	505	43	262	569	552	—
684	580	285	510	793	959	782	57	32034	708	524	278	883	776	579	74	287	619	636	—
759	609	287	536	794	24180	798	151	183	718	560	379	943	944	591	101	301	692	675	

b) z Filii I-ej „Leszno.”

210	890	2255	2652	3403	4033	4438	5084	5515	5984	6493	6825	7010	7238	7614	7778	8065	8283	8464	8772
229	1202	278	654	445	132	489	114	542	6354	544	844	11	293	651	846	76	299	483	839
304	206	307	676	552	175	491	135	603	365	547	868	40	375	663	858	106	316	505	877
305	234	345	792	564	247	520	181	614	377	594	872	87	382	677	869	131	352	511	906
374	283	367	862	654	301	787	210	619	385	629	910	112	397	683	910	135	563	540	914
523	338	445	884	725	384	884	295	727	389	647	926	206	459	712	916	208	375	572	927
673	670	468	3175	847	407	919	424	721	469	661	936	220	554	729	965	255	433	665	940
678	2115	522	251	862	408	5060	471	840	470	680	7005	225	584	777	986	259	438	754	—

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Upoważnione przez władzę na Cesarstwo i Królestwo, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1390r

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 14494

Adres: francuzki i niemki z doskonałą krawiecczyzną są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 14471

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji, Chmielewski, Bracka 5. 1334r

Dwie młode osoby—jedna posiadająca patent warszawskiego instytutu muzycznego, świadectwo gimnazjalne i gruntownie języki; druga patent gimnazjalny i w wysokim stopniu język francuzki poszukują miejsca na czas wakacyjny. Krucza 12, m. 8, od 2—5. 14296

Francuzki świeżo przybyłe do umieszczenia. Załęski. Mazowiecka 16. 14060

Fröblówka młoda niemka z muzyką, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 14437

Gabinet czytelniczy Lichtańskich. Czytanie na miejscu. Miesięcznie 20, jednorazowo dowolnie. 12891

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Choromańskiego, Zgoda 6, mieszkania 8, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, bony niemki, oraz francuzki świeżo przybyłe. 12943

Nauczyciel francuzkiego języka udziela lekcje metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przekładem: russkim, polskim lub niemieckim). J. Tisserant. Żurawia № 9. 14096

Niemieckiego z konwersacją udziela nauczyciel. Cena przystępna. Sosnowa 8—14. 14072

Nauczycielka z konwersacją francuzką i niemiecką poszukuje lekcyj. Przygotowuje do gimnazjum. Oferty w kantorze Kurjera pod „Nauka." 13965

Nauczycielka z wyższym patentem poszukuje lekcyj na wsi przez wakacje. Oferty w kantorze Kurjera B. g. D. 14355

Niemki: bony, guwernantki, nauczycielki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 14076

Nauczycielka z patentem poszukuje miejsca na lato, jako nauczycielka lub towarzyszka. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. E. O. 14305

Poszukuje się guwernantki francuzki lub niemki, w średnim wieku, z muzyką, na wyjazd na wieś na letnie miesiące. Zgłaszać się można na ulicę Jasną № 2, od godz. 12—3-ej, stróż wskaże. 13813

Prof. de Préchamps, Długa 25. Młoda niemka, z dobrą muzyką, (nowo przybyła) do umieszczenia. 14502

Śpiew. Nauczycielka szkoły włoskiej, upoważniona, pragnie wyjechać na lato, francuzki i włoski. Ul. Wspólna 49, u właściciela, 10—12-ej. 1351r

Uczeń VI-ej klasy szkoły realnej, po ukończeniu takowej, poszukuje korepetycyj przez wakacje na wieś. Oferty kantor Kurjera M. C. C. 14356

Uczennica konserwatorjum za lekcje muzyki pragnie wyjechać na wieś. Krakowskie-Przedmieście № 40, m. 25. 14508

Za lekcje śpiewu poszukuję dobrego akompanjamentu. Chmielna 62, mieszkania 25, do 12-ej. 14283

Posady i prace.

Administrator rządca, kawaler, z dobremi rekomendacjami, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go lipca. Oferty „Agronom" w kantorze Kurjera. 14384

Buchalter, prowadząc rachunki w zakładach przemysłowych, jakoteż i ekonomiczne w majątkach ziemskich lat przeszło 20, poszukuje zajęcia od 1-go lipca 1890 r. Adres: A. M. Buchalter w Kutnie. 12801

Ciechocinek. Na pierwszy sezon do tegoż osoba lat średnich, wdowa, z wiarogodnemi świadectwami, z konwersacją francuską i niemiecką, poszukuje miejsca do towarzystwa lub opiekowania się dziećmi starszemi. Warunki przystępne. Oferty składać: Nowy-Świat № 27, m. 16, dla pani E. K. 14193

Człowiek w sile wieku, który dzierżawił folwarki lat kilkanaście, mogący złożyć kaucji rs. 300, poszukuje obowiązku rządcy gospodarczego za umiarkowane wynagrodzenie. Kiosk, Zielony Plac. 1420r

Do pracowni sukien potrzebne są panny podręczne. Wspólna 33, m. 1. 14443

Dziewczęta w wieku od 13 do 15 lat znajdą zajęcie w fabryce przy ul. Waliców № 15. Zgłaszać się z metrykami. 14156

Kobieta z dobrym pokarmem pragnie przyjąć dziecko do piersi. Wielka № 33, mieszkania 9. 14395

Kobieta w średnim wieku poszukuje obowiązku do jednej osoby lub dwóch, umiejąca bardzo dobrze gotować i prść. Ulica Tamka № 46, stróż wskaże. 14457

Kobieta niemłoda, samotna, z rekomendacją, za obsługę otrzyma mieszkanie i światło z dopłatą. Wiadomość: Podwale w kiosku. 14410

Młoda osoba, ktora ukończyła pensję, znająca języki: russki, francuski i niemiecki oraz muzykę, pragnie się umieścić do towarzystwa lub do dzieci. Chłodna 32, m. 24. 13915

Młoda panienka, z wyższem wykształceniem, poszukuje miejsca do dzieci lub wyręczenia pani. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 25, m. 20. 13779

Młoda wdowa poszukuje miejsca za gospodynię. Ul. Kapitulna 5, m. 15. 14407

Młody człowiek, który ukończył podwójną włoską buchalterję, znający języki russki i hebrajski, mogący złożyć kaucji 1,500 rs., poszukuje posady za skromne wynagrodzenie. Ktoby z sz. panów pracodawców miał życzenie przyjąć, uprasza się o nadsyłanie wiadomości pod adresem: Bejrach Jaselewicz, Muranów № 27. 14415

Niemka z krawiecczyzną i dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Szkolna № 10, mieszk. 3. 14431

Niemka (freblówka) poszukuje miejsca. Oferty w kantorze tegoż pisma pod literami J. W. 14182

Osoba inteligentna, posiadająca język francuski, rysunki i malarstwo, pragnie wyjechać na miesiące letnie na wieś lub za granicę. Oferty: Biuro ogłoszeń, Senatorska № 26, dla B. R. 1309r

Osoba wykształcona chce wyjechać na wieś na cztery miesiące letnie; żąda utrzymania za parę godzin zajęcia dziennie. Wiadomość: Nowy-Świat 62, mieszk. 42. 12927

Osoba w sile wieku, obznajmiona z pielęgnowaniem chorych, poszukuje zajęcia. Ul. Graniczna № 4, m. 8. 14204

Od lipca poszukuje zarządu większego domu energiczny i wszechstronnie wykwalifikowany rządca, z poważną rekomendacją i kaucją do 1,000 rs. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. „M. R. 1,000." 14322

Osoba wykształcona, muzykalna, pragnie wyjechać na wakacje. Tamże panienka 18-letnia. Ul. Chmielna № 47, mieszkania 14, prawo. 14393

Osoba młoda, energiczna, poszukuje miejsca za gospodynię. Żórawia 24, m. 20. 14428

Osoba zdolna do zwijania kwiatów szuka zajęcia w porządnych fabrykach na godziny popołudniowe. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. W. 14439

Potrzebna krawcowa umiejąca dobrze prasować. Bielańska 10, stróż wskaże. 14449

Potrzebna sługa do wszystkiego na wyjazd na letnie mieszkanie. Jerozolimska 63, mieszkania 10. 14490

Potrzebny numerowy z kaucją. Wiadomość w kantorze hotelu Drezdeńskiego. 14485

Potrzebna zdolna prasowaczka do koszul i drobiazgów. Leszno № 21. 14484

Poszukuje miejsca doskonała niania russka za wynagrodzeniem 10 rs. miesięcznie. Ul. Wspólna 50, m. 5. 14420

Potrzebna zdatna podręczna do spódnic i do staników. Sienna № 25. 14492

Potrzebny pośrednik do sprzedaży sklepu. Wiadomość w kiosku, Zielony Plac. 1419r

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic na wyjazd. Wiadomość: Piekarska 14, u rządcy domu. 14367

Panny zdolne do krawiecczyzny potrzebne są zaraz. Mazowiecka № 8, sklep „Marie." 14378

Potrzebne są do kwiatów uczennice zaraz płatne. Ul. Aleksandrja № 13, m. 12. 14271

Potrzebna panna do wykończania rękawiczek. Leszno № 80, mieszk. 14. 1265r

Potrzebna panna do bielizny umiejąca szyć na maszynie. Żórawia № 1, m. № 14. 14504

Panny do staników potrzebne są zaraz do pracowni M. Rudzik, Chłodna № 28, mieszkania 6. 14500

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne zaraz do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 14499

Piszący ładnie i szybko po russku zn jdzie zaraz pomieszczenie w kancelarji rejenta. Próbę pisma i adres proszę złożyć w kantorze Kurjera pod lit. M. 14495

Poszukuje się osoby młodej, inteligentnej, posiadającej język francuski, na lektorkę i zarządzającą domem do mężczyzny w średnim wieku, na prowincję. Oferty pod adresem E. F. J. Kalisz poste-restante. 14390

Potrzeba zdolnych panien do spódnic i staników. Elektoralna 8, mieszk. 11. 14406

Potrzebna zdolna podręczna do krawiecczyzny oraz mała do nauki i posług. Żelazna 82, mieszk. 12. 14416

Potrzebna natychmiast osoba znająca dokładnie krój i krawiecczyznę. Chłodna 37, mieszk. 2. 14419

Panny do staników i podręczne do spódnic potrzebne zaraz. Elektoralna 10, mieszkania 8. 14459

Potrzebny zaraz pomocnik jeometry. Wspólna 19, mieszk. 30. 14464

Potrzebny jest uczeń do zakładu nożowniczego. Nowy-Świat 66. 14474

Panien kilka potrzeba kompletnie uzdolnionych do spódnic i przyszywania upięć oraz do staników za b. dobrem wynagrodzeniem, do pracowni, Świętokrzyska № 22. 14073

Rubli 200 za wyjednanie posady człowiekowi ze średniem wykształceniem, który lat 7 rządził majątkiem ziemskim i może złożyć kaucję do 3,000 rs. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, dla „Lubicza." 1425r

Staniczarki zdolne i podręczne potrzebne. Drewniana № 14, m. 8. 14403

Służący z dobremi i długoletniemi świadectwami poszukuje miejsca do kawalera. Ul. Wspólna № 20, mieszkania 25, wiadomość u stróża. 14255

Uczeń dobrej konduity, w wieku lat 13—14, zaraz potrzebny jest do składu tabacznego, ulica Wierzbowa № 3, dom hr. L. Krasińskiego. Pierwszeństwo mają z prowincji. 14441

Uczeń potrzebny do rzeźbiarza. Grzybowska № 68. 14257

Zdolny buchalter, z dobremi świadectwami, posiadający języki russki, niemiecki, francuski i angielski, poszukuje posady stałej lub też parogodzinnego zajęcia. Podejmuje się zestawienia bilansów, inwentarzów, konto-korrentów i podobnego rodzaju innych rachunków. Udziela lekcje buchalterji i w ogóle wiadomości handlowych. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. B. Y. 14307

10 panien potrzeba do pracowni Pelagji, Jerozolimska № 76. 14451

Kupno i sprzedaż.

Angorowe i flanelowe kołdry letnie, utrechty gniecione i gładkie tanio, wybór wielki. F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 1403r

Buldoczka cwajnos młoda jest do sprzedania. Ulica Smolna Wysoka № 20, mieszkania 13. 13956

Bicykl sprzedam wysokości 51 cali, cena 50 rs. Śliska 50, m. 37, od 1—7-ej w. 14299

Berberysowy syrop flaszka duża rubla, pół butelki 60 kop., sprzedaje fabryka wód mineralnych Karpińskiego; można go także dostać w sklepach z wodami mineralnemi Miodowa № 3, Plac Teatralny № 18, Nowy-Świat № 53.—W. Karpiński. 14100

Bilard nowego systemu do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piwna 29, w bawarji. 14201

Bilardy używane kupuję i sprzedaję. Freta № 5, w kawiarni. 14388

Bardzo tanio sprzedaje się śliczny trzymiejscowy kabrjolet. Wiadomość: ul. Piękna 30, mieszk. 2. 14394

Dwie maszyny pończosznicze do sprzedania. Ul. Bednarska № 23. 14323

Do sprzedania klacz st. Janowskiego, lat 5, rosła, gniada, zdatna do pary i pojedynki. Cena przystępna. Wiejska № 19. 14230

Do sprzedania ze znacznem ustępstwem ceny: różne meble, zegary, świeczniki, dywany, firanki, serwis stołowy, obrazy olejne etc. Książęca 6, mieszk. 9, każdodziennie od 1-ej do 3-ej i od 6 do 8-ej wieczorem. 13990

Do sprzedania żelaza do sztucznych kwiatów za przystępną cenę. Sienna № 13, mieszkania 35. 13961

Do sprzedania maszyna do pończoch za bardzo przystępną cenę. Nowy-Świat № 26, mieszk. 8. 14021

Do sprzedania tysiąc słupów dębowych różnej średnicy, pięćset bali brzozowych i sto kóp dzwon suchych. Nowo-Mińsk, Budkowski. 14421

Do sprzedania piękny powozik koszykowy (Pompadur), petersburskiej roboty, bez kozła, z lokajzycem. Tamże siodło damskie i siodła męzkie do sprzedania. Plac Trzech Krzyży № 8, szwajcar wskaże. 14412

Dywany strzyżone, gładkie, wojłokowe, serwety, juty od 40 kop., kretony Tow. Akc. „Zawiercie" u Kiltynowicza, ul. Mazowiecka № 16. 455r

Fortepian zagraniczny do sprzedania za 280 rs. Hoża № 13, m. 2. 13777

Fortepian Hofera, krótki, pozostawiono do sprzedania tanio. Ul. Książęca № 4, Strzelecki. 14196

Fortepian 7-oktawowy za 180 rs. do sprzedania. Pańska 28, m. 5. 14304

Fortepian krótki o 6-iu oktawach, bardzo tanio do sprzedania. Solna 6, m. 29, trzecie piętro. 1411r

Fabryki własnej sukna i korty poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

Fortepian Hofera z powodu wyjazdu do sprzedania. Chmielna 21, od 1—4-ej, stróż wskaże. 14067

Fortepian krótki, czarny, do sprzedania. Ul. Solna 17, m. 5. 14491

Fortepian Kerntopfa krótki, czarny, rs. 200. Elektoralna 10, m. 20. 14466

Fortepian czarny krótki Budynowicza za rs. 125. Zielna 26, m. 22. 14414

Gorczyca francuska, zwana kuracyjna, funt po kop. 35 w handlu win A. Skorupskiego, naprzeciwko kościoła pokarmelickiego. 12745

Garnitur czarny, tremo i inne meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Srebrna 2, mieszkania 14. 14292

Garniturek fantazyjny, kozeta, dwa foteliki, dwa krzesła, stolik, okładane pluszem, cena bardzo przystępna, robota dokładna, u tapicera, Krucza 38. 14475

Herbatę chińską wyborową oraz cukier i kawę poleca skład J. Z. Ratyńskiego, Aleje Jerozolimskie 84 w Warszawie. 14207

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Kupię całkowite lub częściowe do salonu umeblowanie, niewiele używane i elegancko się prezentujące. Oferty składać proszę Smolna № 23, u stróża Józefa. 14239

Kapelusze damskie i dziecinne. Wybór wielki, ceny niskie. „Marguerite", Krakowskie-Przedmieście 8, naprzeciwko św. Krzyża. 14477

Kozetka i 4 krzesła francuskie, bordo, półdarmo oddam. Rybaki № 2, u stróża. 14467

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 14281

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biuro, łóżka, krzesła, stół jadalny, szeslong, różne meble. Mokotowska № 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 13483

Meble nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 14212

Muzykalny instrument, Herophon, w dobrym stanie, z 13-ma nutami, jest do sprzedania. Wiadomość: Piwna 13, m. 57. 14418

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 14489

Marek pocztowych piękny wybór dla zbieraczy. Solna 10, sklep spożywczy. 14452

N. S. Brüner et Comp. w hotelu Europejskim, firma od roku 1795 egzystująca, uskutecznia w dziełach sztuki i starożytnościach kupno, sprzedaż, zamianę i komis na najdogodniejszych warunkach. 14091

Najmodniejsze kapelusiki z kwiatów od rs. 2 poleca firma „Irys"; tamże duży wybór sztucznych kwiatów. Hoża 32, mieszkania 11. 14010

Nawóz od 10-iu koni stałych i przyjezdnych do wydzierżawienia w każdym czasie w hotelu Niemieckim. 14379

Pies rasy terre-neuve, wodołaz, nadzwyczajnego wzrostu i piękności, jest do sprzedania. Wiadomość: Jasna 6, m. 1. 14327

Potrzebny jest wózek dla chorego, ktoby takowy posiadał, proszę dać znać: szpital ewangelicki, do szwajcara. 14310

Po zwiniętej pracowni sukien różne rzeczy do sprzedania, jako to: szyldy, patent, stół, taborety, lampa i t. d. Wiadomość: Złota № 3, mieszk. 19. 14488

Skopy opasowe 97 sztuk, przed dwoma tygodniami strzyżone, do sprzedania. Wiadomość na folw. Góra, 3 wiorsty od stacji Nowy Dwór. 13986

Sery Baksztejn i Tylzit, doskonałego wyrobu i smaku, po rs. 9 za pud oraz na całe krążki lub tafle po 25 kop. funt. E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116. 1368r

Suknia jedwabna brązowa, zupełnie świeża, kilka łokci materji na drugi stanik. Chmielna 15, prawa oficyna, drugie piętro, od 10-ej do 1-ej. 14389

Sprzedam całe umeblowanie, włącznie tremo, garnitury orzechowy i fantazyjny oraz rzadkie staloryty. Handlarze wyłączeni. Zielna 9, mieszk. 3. 14432

Sprzedaję fortepian silnie zbudowany, 7 oktaw. Mokotowska 57, m. 33. 14468

Tanio do sprzedania sztuka grubej chińskiej materji jedwabnej „czyneczunczy" dla panów. Wspólna 37, mieszk. 5. 14448

Trawa do sprzedania dla krów na zieloną paszę lub na siano, na kilku morgach; w Warszawie. róg Górnei i Rozbrat № 1. 14306

Sprzedaje się pudel, jeden kogut, dwie kury gatunku bramaputra, jeden kogut kuhan, roczne. Widzieć, jak i dowiedzieć się o cenie, u stróża, Wspólna № 32. 14409

Sery z Kruszyny po cenie kosztu, Neuchatel 10 kop., Romadour 30 kop., Limbourg 30 kop., Brie 50 kop. Chmielna 15. 14411

Tanio! Staniki trykotowe „Jersey", sukienki dziecinne, pończochy, rękawiczki letnie, fartuszki i halki poleca skład nici Marji Półtawskiej, Trębacka 4, dom Scheiblerów. 14245

Wyżełki młode, jeden starszy, ułożony, drugie pole, tanio, oraz spitz mały, pokojowy, dobry stróż. Ulica Elektoralna 8, odźwierny wskaże. 14481

Wyjeżdżając wyprzedaję tanio: garnitur mahonrowy za rs. 40, czarny niewysłany bardzo piękny, stoły orzechowe po rs. 7, szafy orzechowe używane, otomany, szeslongi, kozetki, fotele, lampy, znaki, drabiny, żurnale oraz inne sprzęty. Żórawia 4, tapicer. 14479

Wózek dla dzieci do sprzedania za rs. 8. Nowolipie 66, mieszk. 18. 14376

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kilkanaście pięknych dywanów perskich po cenach przystępnych. Ulica Przejazd № domu 3, mieszk. 10. 13787

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania koń skarogniady lat 7, pod wierzch i do zaprzęgu, dobrze ujeżdżony. Wiadomość: Mokotowska № 51, m. 6. 14082

Zaraz do sprzedania 50 butelek wina reńskiego „Asmanshauser". Wiadomość codzień Warecka № 14, mieszk. 17, od 1-ej z południa do 3-ej, wyjąwszy świąt. 13796

Za bezcen z powodu śmierci do sprzedania szafy, kwiaty i inne rzeczy. Freta 18. 14465

Zakietka nowa na osobę szczupłą do sprzedania. Nowe Miasto № 10, m. 7. 14480

Interesa handl. i mająt.

Buduję młyny (w gub. wołyńskiej, podolskiej oraz w gub. połudn.), w części swoim kosztem a w części właściciela lub za wydzierżawienie takowych po wybudowaniu. Wiadomość: ul. Żelazna № 30, u p. Karnkowskiego. 13644

Bawaryjka jest do odstąpienia z powodu zmiany interesów. Ulica Śliska 10, w bawarji. 14493

Cukierniczy zakład z bilardami, po znanej firmie d. Obrębski, do sprzedania z powodu wyjazdu. Bielańska 18. 14473

Domek murowany z ogródkiem, z dochodem rs. 860, do sprzedania lub zamiany; od stempla wolny. Dzika № 70. 14054

Do korzystnego interesu na prowincji poszukuję wspólniczki z 1,000 rs. Wiadomość: Chmielna № 5, m. 2, od 10—12-ej. 14404

Do sprzedania sklep spożywczy, egzystujący lat 40, z powodu wyjazdu. Książęca 1, przy fabryce Lilpopa i Rau. 1418r

Dom nowy, wykwintnie i solidnie wystawiony, z uwzględnieniem nowoczesnych urządzeń: kanalizacja, waterklozety, dzwonki elektryczne, schody marmurowe i t. p., wolny od stempla szacunkowego, w najlepszej części miasta, z dochodem osiem tysięcy kilkaset rubli, jest do sprzedania na dogodnych warunkach, na $9^3/_4$% brutto. Wiadomość u W-go Galewskiego, ul. Niecała № 10, od 4—6-ej po południu. 14424

Intelligentna", willa, sprzedaje się w mieście Łukowie, gub. siedleckiej. Wiadomość na miejscu u adwokata Chlebcewicza. 1423r

Jest do odstąpienia w każdej chwili za przystępną cenę sklep rzeźnicki wraz z całem urządzeniem sklepowem, jakoteż z narzędziami i pomieszczeniem do szlachtowania, w miejscowości ludnej i ruchliwej, przy ulicy Solnej № 10. Obejrzeć i poinformować się szczegółowo można w każdej chwili na miejscu, u właściciela sklepu. 14402

Jest do sprzedania garkuchnia; warunki na miejscu. Chłodna № 53. 14059

Ktoby z ludzi zacnych, z dobrem sercem, zechciał pożyczyć 100 rs. osobie dającej lekcje na spłaty miesięczne, raczy zostawić adres w Kurjerze pod K. P. Jako gwarancję mogę złożyć patent. 14386

Kawiarnia w dobrym punkcie z powodu wyjazdu do odstąpienia za przystępną cenę. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 13, stróż wskaże. 14462

Kawiarnia do odstąpienia z powodu wyjazdu, w każdym czasie. Ulica Elektoralna № 20. 14434

Krowiarnia z wyrobionemi gospodami do sprzedania. Al. Jerozolimska 25—10. 14482

Kolonję, włóka gruntu, z obsiewem, budowlami i ogrodem, sprzedam. Elektoralna 15, sklep pieczywa. 14365

Kolonja dziedziczna w powiecie błońskim, mórg $23^1/_2$, do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 50, w sklepie kolonjalnym. 13946

Licytacja ruchomości i dzieł sztuki po Janie Kryńskim, artyście-rzeźbiarzu, odbędzie się w dniu 19 b. m., o godz. 10 zrana, w mieszkaniu wdowy przy ul. Nowogrodzkiej № 29. Szczegółowy wykaz u Juljana Świerczewskiego, ulica Żórawia № 21, do godz. 11 zrana i od 3—5-ej po południu. 13826

Mleczarnia z produktami wiejskiemi, mająca wyrobioną klijentelę, jest do sprzedania. Leszno 33. 13767

Magle w dobrym stanie do sprzedania. Lokal wygodny. Leszno 69. 1389r

Magle do sprzedania. Ulica Aleksandrja № 15. 14497

Magle w dobrym stanie są do sprzedania. Wspólna № 15. 14455

Magle do sprzedania. Wiadomość: Długa № 5, m. 38. 14458

Mleczarnia 5 krów do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Elektoralna wprost szpitala św. Ducha. 14438

Mydlarnia do odstąpienia przy ulicy Mokotowskiej pod № 51. 14442

Poszukuje się urzędnika do poważnego zakładu przemysłowego z kaucją 3—5 tysięcy rubli. Oferty pod D. przyjmuje kantor Kurjera. 13332

Potrzebna suma rs. 1,000 do interesu, gwarancja zupełna, procent umówiony. Oferty w Kurjerze pod lit. R. 1000. 14426

Rubli 14,000 do wypożyczenia na pierwszy numer domu po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość u adwokata przysięgłego Karpińskiego, Nowy-Świat № 22, od godziny 5-ej do 7-ej. 14436

Rubli 2,000 poszukuje się na 1-szy numer hypoteki po Towarzystwie kredytowem miejskiem. Wiadomość u właścicielki domu Nowolipie № 9. Pośrednictwo wyłącza się. Od 9 do 12-ej i od 3—6-ej. 13973

Rubli 50,000 w całości lub częściowo do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie po Towarzystwie Kredytowem. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość udzieli adwokat przysięgły Sztochel, Erywańska № 5, od godz 5 do 7-ej wiecz. 14071

Rubli 3,600 potrzeba od 1 lipca r. b. na pierwszy numer hypoteki, na domu drewniany bez długów, na procent umiarkowany. Wiadomość: Plac Witkowskiego № 5, u właściciela domu. 14510

Rubli 200 pożyczki poszukuje młody, wykształcony człowiek, urzędnik kolejowy, na spłatę długu lichwiarskiego. Zwrot w ratach miesięcznych lub praca pozabiurowa od 5-ej po poł. Oferty poste-restante „U. K." 14501

Sklep kolonjalny w bardzo dobrym punkcie, z dobrą klijentelą, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość: Chłodna № 58, gdzie są znaki z chińczykami. 14308

Skład węgla kto ma do odstąpienia lub sprzedania, zechce ofertę złożyć w Kurjerze pod F. F. 14033

Sklep spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Ul. Chmielna № 13. 13966

Sklep z materjałami piśmiennemi do sprzedania w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście № 7, w magazynie obić. 14172

W Ciechocinku jest do wydzierżawienia zakład mleczny i kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Podwal № 42, w kawiarni. 14461

Wspólnika z kapitałem od 3,000 do 5,000 rs. do handlu detaliczno-hurtowego z wyrobioną klijentelą lub nabywcy poszukuję. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod literami W. R. 1422r

Z powodu zmiany interesów familijnych do sprzedania zaraz sklep norymberski, od lat kilkudziesięciu egzystujący, przynoszący dobre zyski. Wiadomość: Przejazd № 1. 14219

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pralnia bielizny. Al. Jerozolimskie № 82. 14266

Z powodu zmiany interesu odprzedaję dwa sklepy wiktuałowe. Hoża 76. 14049

Żądaną jest pożyczka 5,000 rs. na doskonałą hypotekę domu w Radomiu. Warunki korzystne. Wiadomość w kancelarji Leopolda Méyet, adwokata przysięgłego, Nowy-Świat № 28. 13989

Z powodu otrzymanej posady sprzedam skład piwa butelkowego za rs. 400. Wiadomość: ul. Marszałkowska 118, kantor służących. 14400

Z powodu śmierci właściciela do sprzedania zaraz, dobrze procentująca, z wyrobionem od lat 18 miejscem i klijentelą, z całem urządzeniem i instrumentami, przy ulicy Browarnej № 2 (róg Leszczyńskiej, wprost bazaru). Warunki sprzedaży na miejscu lub u starszego zgromadzenia felczerów W-go Sapiejewskiego, przy ul. Świętojerskiej pod № 5. Zastrzega się nabycie tejże razury od jednego z sukcesorów, pod unieważnieniem kupna.—Weronika i Władysław Leszczyńscy, sukcesorowie. 13947

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Zajętwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Daniłowiczowska 7, od 1 lipca różne lokale na warsztat, kantor, składy. 13513

Do wynajęcia zaraz, od frontu 6, 4, 3 pokoje, na pierwszem piętrze, przy ulicy Rozbrat, widok na ogród, świeże powietrze. Są stajnie i wozownie. Dom piętrowy, w lokalach obszerne sale, odpowiednie do założenia fabryk. Tamże lando mało używane za rs. 400. Wiadomość przy ulicy Przemysłowej № 31, u właściciela domu. 14347

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem na letnie mieszkania po 1, 3—5 pokojów z werendami. Położenie piękne suche, las sosnowy, kąpiel. Wiadomość u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. Skład dywanów 1417r

Dwa pokoje z przedpokojem, z meblami i usługą lub bez, od frontu, drugie piętro, do 1 października do odnajęcia. Ul. Wspólna № 44, wiadomość u stróża. 14445

Druskieniki. Letnie mieszkania w willach Müllera i Suszczyńskiego różne lokale. Wiadomość: Jasna № d. 4, mieszkania 4, do 11-tej rano. 14381

Do wynajęcia od 1 czerwca, na 2-m piętrze, od frontu, salon z gabinetem. Marszałkowska № 136. 14476

Do wynajęcia od 1 lipca 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, na parterze od frontu. Może być z meblami. Hoża № 28. 14422

Jedno z piękniejszych mieszkań letnich w bliskości Warszawy, otoczone uroczym ogrodem i kwalifikujące się głównie dla osób lubiących ciszę lub słabych, z wszelkiemi wygodami, jako to: lodownia, stajnią i t. d., do wynajęcia na sezon letni. Wiadomość w składzie win J. Lijewskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 14294

Jedenaście albo 6 i 5 pokoi, drugie piętro, front, do wynajęcia od 1 lipca. Chmielna 13, dom skanalizowany. 14478

Korzystne wynajęcie, mieszkania letnie, 2 godziny drogi, najzdrowsze powietrze, las sosnowy, rzeka. Wiadomość: Niecała w sklepie p. Sapiechy, lub Leszno 44, m. 20. 1410r

Letnie mieszkania przy stacji Wilga dr. żel. Nadwiślańskiej, dwa pokoje w dworku i pokój we dworze, może być z całodziennem życiem i opieką dla panienek. Wiktuały na miejscu, kąpiele rzeczne. Wiadomość: Obożna 8, drugie piętro, mieszk. 13. 14391

Lokal przydatny na szynk lub jaki inny proceder, składający się ze sklepu dużego, oraz dwóch pokojów i kuchni, jest do wynajęcia od każdego czasu, przy ulicy Twardej № 7, tenże lokal może być podzielony. Wiadomość na miejscu. 14446

Letnie mieszkanie w bliskości Warszawy, z całodziennem utrzymaniem lub bez, na trzy osoby. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod literami A. A. № 075. 14413

Letnie mieszkanie z balkonem i ładnym widokiem jest do wynajęcia obok kościoła w Mokotowie. Wiadomość w piekarni Zdziemborskiego. 14399

Letnie mieszkanie 25 rubli od pokoju za cały sezon. Wiadomość: Hoża 74, u właścicielki domu. — Na wieś potrzebna francuzka do dzieci. 14396

Letnie mieszkania są do wynajęcia w Miłośnie. Wiadomość we dworze lub w składzie mącznym Piekarskiego. Ulica Chmielna № 45. 14387

Letnie mieszkania w Otwocku w willach Sierkowskiego, tanio do wynajęcia. Wiadomość u właściciela danycy stacji—lub Krucza 40, mieszkania 3. 14486

Letnie mieszkanie do wynajęcia za Belwederską rogatką. Ulica Parkowa № 17, wiadomość na miejscu. 14405

Na letnie mieszkanie poszukuję z całodziennem utrzymaniem całej rodziny, lub kilkoro dzieci. Nowy-Świat 52, mieszk. 10. 14465

Od 1-go czerwca umeblowany pokój z balkonem, osobnem wejściem, samowarem, usługą, pierwsze piętro, od frontu. Nowy-Świat № 40. 1424r

Piekarnia wraz ze sklepem, w domu nazwanym Bartmana № 301B za Wolskiemi rogatkami, egzystująca od lat kilkunastu, którą obecnie zajmuje p. Frajman, z wszelkiemi wygodami, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b., za cenę przystępną. 1421r

Pokój albo pomieszczenie przy familji, może być z fortepianem i życiem. Wiadomość: Orla № 9, mieszk. 1. 14440

Pożądane 5, 4 lub 3 pokoje z obszernym ogrodem, na parterze, natychmiast lub od 1 lipca. Ofertę składać można: Nowolipki № 4, u właścicielki domu. 14272

Pokój lub dwa do odnajęcia, mogą być z meblami. Hoża 16, m. 1. 14506

Stajnia i wozownia do wynajęcia, rs. 11 miesięcznie. Marszałkowska 55. 14488

Sklepik na wiktuały do wynajęcia od 1 lipca z pokojem kuchnią, wodociąg, zlew, za 260 na rok. Ul. Cegłana № 5. 14495

Są do wynajęcia od 1 lipca r. b. pięć składów murowanych, suchych przy ulicy Teatralnej № 7. Wiadomość na miejscu. 14447

W bliskości st. Łochów dr. żel. Petersb. do wynajęcia na letnie mieszkanie 3 pokoje i kuchnia, za bardzo przystępną cenę, w dzie i bliskości lasu sosnowego, produkta można dostać tanio w każdym czasie. Wiadomość: Nowolipie № 52, m. 23. 14383

Zaraz do wynajęcia pokój przy familji, w gruncie dogodne;—tamże mopsy do sprzedania. Chmielna 7—2. 14429

Złota 32, 5 pokojów, pierwsze piętro 2 front, wygody, woda zlewy. 14488

Zaraz pokój z meblami do najęcia. Chmielna № 44, m. 7. 14470

2 sklepy obszerne z wystawami, z których jeden zdatny na szynk, bawarję, restaurację a drugi: na sklep korzenny, mydlarnię lub inny proceder, w domu nowym do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość na miejscu. Nowolipie 45. 14417

2 lub 3 pokoje, z meblami i kuchnią lub bez, tamże do odnajęcia, na czas od 1 czerwca do połowy września. Sosnowa № 9, m. 5, wpłata Złotej. 14487

2 sklepy do wynajęcia od 1 lipca r. b. Plac Witkowskie na szynk, gdyż w targu. Witkowskiego № 5, u właściciela domu. 14511

6 pokojów z meblami, na 1-m piętrze, od 5 czerwca do wynajęcia. Wiadomość u rządcy, Wiejska № 3. 14398

Doniesienia rozmaite.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Dla Konwalji list na poczcie Warszawa poste-restante. 1418

Fabryka kufrów, waliz, toreb T. Lipmeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia przyjmuje wszelkie reparacje.

Bardzo tanio!!! Kapelusze słomkowe Prima po 30 kop. Toczki z fasonem po 50. Fantazyjne tiulowe z fasonem po 75 kop. Leszno 63, mieszk. 25. 1426r

Dnia 16 maja pomiędzy Graniczną i Królewską zaginęła suczka rasy mopsów, wabi się „Ledi", kto ją odprowadzi na ulicę Nowogrodzką № 33, m. 4, otrzyma nagrodę, w przeciwnym razie przywłaszczyciel pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.

Dla Zielonej gałązki list na poczcie. 14352

Ewina list poste-restante. 14392

Goût Parisien" album sezonowy z abonamentem praktyczny, tani, rocznie rs. 9 abonować można Kottecki, Orla 12. 14427

J. Zdanowicz przyjmuje do wypychania ptaki i zwierzęta, ulica Żelazna № 37, dzo starannie i tanio. 14472

Kapelusze od 20 kop. prędko, elegancko, według paryzkich żurnali ubierają się. Chłodna 21, mietzk. 19. 14397

List dla Orbeki na poczcie, od Violi oczekuje odpowiedzi.—Inżenier-Wdowiec. 1446r

Młoda panienka jedzie do Nałęczowa na kurację, pragnęłaby być w towarzystwie osoby starszej lecz nie o wiele, wesołej i dobrze wychowanej. Koszt wspólny. Adres dla starszej: racjuszki" w kantorze Kur. Warsz. 1445

Mężatka ze zdrowym i obfitym pokarmem pragnie przyjąć dziecko do piersi. Złota 15, m. 17. 14503

Od „Prawej" dla „Marka Czertwana" list wysłany. 14423

Oferta dla Maja w kantorze Kurjera Warsz. 14509

Stolarz przyjmuje obstalunki, odnawia meble i fortepiany, pakuje meble. Mazowiecka № 20. 14453

Tapicer Przybylski, Nowy-Świat 23, przyjmuje bia meble, materace. Pakuje meble, od 9½ muje także wyklejanie pokojów od rolka. 14507

Wyżymaczki specjalnie naprawiam za gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Nowolipie dna № 21. 13587

Wózki, welocypedy, koniki, kosze do prania. Wyży. Królewska, róg Graniczej. 12845

Zaginęła suczka, rasy mopsik, kolor płowy, wabi się „Carina", odprowadzający na ulicę Czystą № 8, piętro 3-e otrzyma 5 rubli grody. 14385

Zabłąkał się ponter żółty, biała strzałka przez nos i pod piersiami, kolorze łap białe. Senatorska 30, m. 24. 14498

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9).
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).
Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Мая 1890 г.